

Posel Weber podsumował rok pracy rządu – str. 3
Wigilia Katyńska w Jastkowicach – str. 5
Głosuj w plebiscycie na sportowca roku 2024 – str. 27

PRZEJDŹ
METAMORFOZĘ
z marką KOVALOWE
str. 12–13



UWAGA!
Następne wydanie
„Sztafety” ukaże
się w czwartek,
2 stycznia 2025 r.

Nr 51 (3019) 19 grudnia 2024 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



Numer w sprzedaży do 31.12.2024 r.

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW



Ścieżka do Betlejem jest trudna.
Potykając się o kamienie na nierównej drodze codzienności
wpatrujemy się w blask gwiazdy, która wskazuje nam
drogę do miłości, pokoju i wzajemnego zrozumienia.
Chodzi przecież o spotkanie z Bożą Dzieciącią,
która narodziła się dla nas.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy, aby z wizyty przy betlejemskim żłóbku
zawsze wracać wewnętrznie przemienionym,
napelnionym Bożą Miłością, pokojem
i radością kroczenia po wspólnych ścieżkach.

Niech te święta będą czasem odpoczynku, refleksji oraz
wspólnego dzielenia się miłością w gronie najbliższych.
Niech Boża obecność, która w tym szczególnym czasie
przychodzi na świat, napelni serca spokojem,
a radość płynąca od Nowonarodzonego
daje nam odwagę i nadzieję do stawiania
nieznanych nam jeszcze kroków w Nowym Roku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Stalowej Woli
Agata Krzek
Agata Krzek

Prezydent Miasta
Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny
Lucjusz Nadbereżny

Boże Narodzenie, A.D. 2024

To moja ostatnia kadencja prezydenta miasta, ale będzie ona najlepsza



Wywiad z LUCJUSZEM NADBEREŻNYM, prezydentem Stalowej Woli, a w nim m.in. o szansach dla miasta, współpracy z opozycją, zadłużeniu, ośrodku dla nielegalnych uchodźców i jak to było z kandydowaniem na prezydenta Polski.

Czytaj na str 14–15

W numerze m.in.:

■ Z drogi śledzie szopka nowa jedzie!

2 stycznia 2025 roku, po raz 19. zapraszamy do lektury Wielkiej Noworocznej Szopki „Sztafety” autorstwa red. Stanisława Chudego. Tym razem będzie to więc satyryczne podsumowanie roku 2024 w dużej i lokalnej polityce, podwójnych wyborów w Polsce (samorządowych i europejskich) oraz wyborczego po-gromu w USA. Będą również prognozy na Nowy Rok i kolejne polskie wybory, a więc przymiarki do tego, kto zastąpi prezydenta Andrzeja Dudę pod wielkim żyrandolem. A wszystko to ubarwione rysunkami różnych ważnych osób, które tę szopkę nam zafundowały. Zapraszamy do wesołej lektury!

■ PYSZNICA

Tomasz U. z dożywociem za potrójne zabójstwo

➤ Czytaj na str. 2

■ POWIAT NIŻAŃSKI

Nowy most i droga w wyższym standardzie

➤ Czytaj na str. 7

■ ZAKLIKÓW

Zbierali krew dla osób w potrzebie

➤ Czytaj na str. 9

■ NISKO

Przestępczynie niebez- pieczne dla państwa

➤ Czytaj na str. 11

Błogostawionych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz pełnego wielu task
od Dzieciątka Jezus 2025 roku.
Niech Dobry Bóg otacza
opieką polskie rodziny,
niesie pokój i miłość
w nasz Ojczyźnie.

Rafał Weber
Posel na Sejm RP



Cudownych Świąt Bożego Narodzenia,
wypełnionych rodzinnym ciepłem i radością
oraz wytchnienia od codziennych problemów,
a w nowym 2025 roku wiele uśmiechu
i życzliwości na co dzień

życzą
Prezes Zarządu
Wydawnictwa
Sztafeta
wraz
z zespołem
redakcyjnym



Świąt Bożego Narodzenia w rodzinnym gronie,
w atmosferze szczęścia i miłości, w dobrym zdrowiu i nadziei,
że ten nowy rok będzie pod wieloma względami dobry i pomyślny
życzą

Zarząd i Pracownicy Firmy Thoni Alutec Sp. z o.o.

Szanowni Przedsiębiorcy i Partnerzy
Tarnobrzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK WISŁOSAN
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy przede wszystkim serdecznie podziękować
za dotychczasową współpracę oraz złożyć najserdeczniejsze życzenia
spokojnych oraz radosnych chwil spędzonych w gronie bliskich.
Kolejny zaś Nowy Rok 2025 niech będzie czasem pokoju
oraz realizacji osobistych i zawodowych zamierzeń

euro-park
wisłosan

Norbert Mastalerz
Dyrektor Oddziału ARP S.A.
w Tarnobrzegu

Mobilne płuca oddychają rozwadowskim powietrzem

Na rynku w Stalowej Woli–Rozwadowie stanęła dwumetrowa makieta płuc, która ma pokazać jakim powietrzem oddychają mieszkańcy Rozwadowa. Akcję zainaugurowano 13 grudnia. Kampania organizowana jest wspólnie przez Polski Alarm Smogowy oraz miasto Stalowa Wola.

– Wspólnie z Polskim Alarmem Smogowym, gmina Stalowa Wola przystępuje do realizacji, kolejnego elementu szeroko pojętego programu związanego z edukacją ekologiczną, ale również ochroną czystego powietrza i monitorowaniem jakości powietrza. Mówimy o zanieczyszczeniach, które nie mają charakteru przemysłowego. Ta makieta płuc będzie do 7 stycznia monitorować jakość powietrza na terenie zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej. Te płuca będą zbierały zanieczyszczenia z powietrza i ze względu na jakość tych zanieczyszczeń, zmieniać swój kolor – mówił wiceprezydent Tomasz Miśko. – Mam nadzieję,

że na koniec tego eksperymentu będziemy mogli potwierdzić jakim powietrzem oddychają mieszkańcy Stalowej Woli, w szczególności, mieszkańcy Rozwadowa – dodał.

W ramach prowadzonej kampanii zaplanowano także różnego typu akcje uświadamiające, jak również te o charakterze edukacyjnym. Będą m.in. zajęcia prowadzone w szkołach podstawowych, konkurs plastyczny dla przedszkolaków, spotkania z kominarzem czy działania informacyjno-edukacyjne dla seniorów.

– W czerwcu złożyłam interpellację do pana prezydenta Lucjusza Nadberezego o udział naszego miasta w kampanii antysmogowej, mobilne płuca, odzew był pozy-

tywny. Rozpoczęliśmy intensywną pracę. Chciałabym podkreślić, że ten dwumetrowy model oddycha zanieczyszczeniami z powietrza. Filtruje powietrze i te zanieczyszczenia osadzają się na tej białej tkaninie, z czasem zmienia się kolor materiału – mówiła radna Urszula Tatys. Zaznaczyła, że celem tej kampanii jest nie tylko ukazanie jakości powietrza ale przede wszystkim edukacja mieszkańców, edukacja która ma pokazać, że wymiana tzw. kopciuchów na kotły nowszej generacji, jak również używanie właściwego paliwa do tych pieców ma sens i ma duży wpływ na jakość powietrza. (as)



Akcję na rozwadowskim rynku zainaugurowali wiceprezydent Tomasz Miśko i radna Urszula Tatys

krótko

Tomasz U. skazany na dożywocie

Młody mężczyzna zaatakował bliskich siekierą w Bąkowie w gminie Pysznica, pozbawiając życia matkę, babkę i dziadka. 10 grudnia 2024 roku Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu skazał 30-latkę na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny.

Do tragedii doszło 29 kwietnia 2023 roku w Bąkowie w gminie Pysznica. 29-letni wówczas Tomasz U. dokonał napadów na trzech członków swojej rodziny. Jedna osoba zginęła na miejscu, dwie zostały przewiezione do szpitali, niestety nie udało się ich uratować.

O zbrodni policja została poinformowana w godzinach wieczornych. Przed domem, na prywatnej posesji, znaleziono zwłoki 58-letniej Heleny U. Matka wówczas 29-latkę, miała liczne rany na głowie. Dziadek mężczyzny, 89-letni Andrzej S., był w stanie krytycznym. Przeszedł operację, niestety w wyniku odniesionych ran zmarł. Babcia Tomasa U., 84-letnia Leonarda S., również trafiła do szpitala, lekarzom nie udało się uratować jej życia.

Tomasz U. został zatrzymany w niedzielę, 30 kwietnia 2023 r., około godz. 9 w miejscowości Rzeczyca Okrągła.

– Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu skazał na karę dożywotniego pozbawienia wolności 30-letniego mieszkańca powiatu stalowowolskiego Tomasza U., zastrzegając iż może on skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary po odbyciu co najmniej 35 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd orzekł nawiązkę w wysokości 100 tys. złotych na rzecz męża zmarłej Haliny U. oraz zadośćuczynienie w łącznej wysokości 40 tys. złotych z tytułu śmierci Leonarda S. oraz Andrzeja S. na rzecz ich córki Marii G. – informuje Andrzej Dubiel rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

(as)

Polskiej jodły legalnie nie kupimy

Od lat w świąteczne drzewko, w Stalowej Woli najlepiej można zaopatrzyć się „pod wiaduktem” nad ulicą Okulickiego i w najbliższej okolicy.



Pani Iwona ze Stalowej Woli od lat kupuje żywe choinki. Za ten okaz zapłaciła 220 zł

Z żywych przeważają jodły kaukaskie, ale można też kupić polskiego świerka. Choinki pochodzą ze specjalnych plantacji, gospodarstw i szkółek leśnych (świerk pospolity rośnie tu przeciętnie 4–7 lat). Jodła kaukaska też uprawiana jest w Polsce, ale bywa importowana, np. z Danii. Natomiast jodły polskiej leganie kupić nie można, bo jest pod ochroną i nie wolno jej ścinać.

Ile zapłacimy za żywą choinkę „pod wiaduktem”? Ceny w zależności od rozmiaru, puszystości igieł, gęstości i symetryczności gałęzi oraz ogólnej atrakcyjności drzewka: od 100 zł do 350 zł. Te w doniczkach są odpowiednio tańsze: od 60 do 150 zł. Oczywiście zawsze można się potargować. Można też kupić wielkie, nawet 5- 6-metrowe okazy, ale takich raczej nie postawi się w pokoju, tylko jako okazję dekorację na zewnątrz. Ceny takich sztuk też są okazałe: 500–600 zł. Dla równowagi można też kupić naprawdę małą sztuczną stojącą na brzoźowej podkładce, za jedyne 60 zł.

Po drugiej stronie ulicy Okulickiego stoją sztuczne choinki. Jest ich znacznie mniej niż rok temu. Drzewka imitują jodły, sosny, świerki, z igłami zielonymi lub przyprószonymi na białą, z szyszkami i bez. Najnowsze modele i te, które stylistycznie są trochę starsze. Ceny od 300 do 1100 zł. Najdroższe są te poliuretanowe, których właściwie nie sposób odróżnić od prawdziwych choinek, tak perfekcyjnie są wykonane (w branży mają nawet ksywkę „kosmos”). Sprzedawcy nie kryją, że popyt na sztuczne choinki jest w tym roku wyraźnie mniejszy niż w poprzednim sezonie. (SJ)

Żywy karp dalej w sprzedaży

Przed świętami, „pod wiaduktem” w Stalowej Woli można też kupić żywego karpia. Ale także i inne ryby. Jednym ze sprzedających jest Łukasz Szkutnik z rodzinnej firmy w Małtowie w gminie Zaklików.



W tym roku kilogram karpia można kupić za 25 zł

Gdy rozmawialiśmy rok temu, na tapecie był właśnie projekt ustawy zakazujący sprzedaży żywego karpia. Sprzedaż żywych ryb byłaby wtedy możliwa tylko w przypadku narybku i egzemplarzy akwariowych. Projekt taki zapowiadała posłanka Katarzyna Piekarska z PO. By trafić do sprzedaży, karpie musiałyby być uśmiercane albo w punkcie handlowym, albo w miejscu hodowli, przez przeszkoloną w tym celu osobę, co oczywiście wpłynęłoby na cenę zakupu takiej ryby.

– Zobaczymy, czy to przejdzie. A jeśli tak, to na pewno utrudni nam to prowadzenie tego biznesu – mówił wówczas „Sztafecie” Łukasz Szkutnik.

Po roku sytuacja nie uległa jednak zmianie. Ustawy nie ma, handel żywymi karpami kwitnie, choć różne ekologiczne organizacje protestują, że jest niehumanitarny.

– Karp w tym roku się udał, choć gorące lato i susza obniżyły poziom wody w stawach. Sezon zakupowy zaczął się trochę wcześniej niż w ubiegłym roku, a karp jest też o 3 zł tańszy. Od kilku lat w Stalowej Woli sprzedajemy go w podobnych ilościach, około czterech ton. A jeśli ktoś woli jakąś szlachetniejszą rybę, bez ości, to mamy też amury, szczupaki i sumy. I też mają świąteczne „branie” – uśmiecha się Łukasz Szkutnik.

(stan)





Konferencja prasowa posła Rafała Webera odbyła się 12 grudnia

Posel Weber podsumował rok pracy obecnego rządu

Na konferencji prasowej poseł na Sejm RP Rafał Weber podsumował pierwszy rok działań obecnego rządu. W swoim podsumowaniu skupił się na kwestiach związanych z inwestycjami i transportem. Poinformował także o likwidacji połączeń kolejowych.

– W trakcie ustalania zimowego rozkładu jazdy słyszeliśmy od rządzących, od ministra infrastruktury, a także od władz spółki PKP Intercity, naszego narodowego przewoźnika, że kursów w całej Polsce będzie więcej, że będą nowe składy, że będą nowe relacje, że pociągi będą jeździć

po Polsce szybciej. I jak to wygląda w naszej części województwa podkarpackiego, czyli powiatach stalowowolskim i niżańskim? Nie mam dobrych informacji, ponieważ od 15 grudnia w przypadku przystanków dalekobieżnych w Stalowej Woli rozkład jazdy został ograniczony.

Stalowa Wola traci jeden bezpośredni kurs do Krakowa, będzie tylko jedno bezpośrednie połączenie z Krakowem. W nowym rozkładzie jazdy nie ma ani jednego bezpośredniego kursu do Katowic i Wrocławia. To ewidentne ograniczenie dostępu komunikacyjnego, to poszerzenie wykluczenia komunikacyjnego – mówił poseł na Sejm Rafał Weber.

W przypadku Warszawy liczba połączeń się nie zmienia.

– Jak będą wyglądały połączenia Niska i Rudnika nad Sanem z Krakowem, Katowicami i Wrocławiem? Do 14 grudnia mieliśmy dwa bezpośrednie połączenia z Niską i Rudnika do Krakowa i Katowic, oraz jedno połączenie z Wrocławiem. Od 15 grudnia nie będzie ani jednego połączenia bezpośredniego z Niską, Rudnika do Krakowa, i tym samym nie będzie również dalszych kursów do Katowic czy Wrocławia – mówił poseł Weber.

Stwierdził, że Nisko decyzjami obecnego rządu jest traktowane „z butą”. – Ponieważ jak już wcześniej komunikowałem została podjęta decyzja o wycofaniu inwestycji dworcowej, polegającej na rewitalizacji budynku dworcowego w Nisku. Ta decyzja nastąpiła w lipcu br. Pomimo zapowiedzi ministra Małepzaka, że jednak dworzec będzie remontowany, nie ma żadnych innych decyzji odwracających tą lipcową – mówił poseł Weber.

Parlamentarzysta dokonując porównania pierwszego roku pracy obecnego rządu i 2016, który był pierwszym rokiem rządów PiS stwierdził, że w kwestii inwestycji drogowo-kolejowych obecnie rządzący nie zrobili nic dla regionu Stalowej Woli i Niska.

– Przez ten rok nie zadziało się nic pozytywnego w tej sferze gospodarczo-inwestycyjnej, jeżeli chodzi o decyzje rządu związane z naszym obszarem, zarówno z powiatem stalowowolskim, jak i powiatem niżański – mówił poseł Weber.

Wśród podjętych w pierwszym roku rządów PiS działań poseł Weber wymieniał decyzję o budowie obwodnicy Stalowej Woli i Niska, zapewnienie środków finansowych na budowę S19, między Lublinem, a Rzeszowem, ogłoszenie przetargu na modernizację linii kolejowej L68 między Rozwadowem a Lublinem, decyzję o rewitalizacji dworca w Rozwadowie.

Jeżeli chodzi o decyzje obecnego rządu w 2024 roku, poseł stwierdził, że przychodzi mu jedynie do głowy wykreślenie w lipcu tego roku z programu inwestycji dworców modernizacji dworca w Nisku. (as)

„W noc Bożego Narodzenia
Bóg otworzył nam Niebo
dzieląc z nami ziemskie życie.
Człowiek jest wielki
nie przez to, kim jest,
ale przez to,
czym dzieli się z innymi”
Św. Jan Paweł II

Święta Bożego Narodzenia to czas wyjątkowy,
pełen wiary, nadziei i miłości.
Niech te magiczne świąteczne chwile
będą okazją do rodzinnych spotkań,
pojednania, spokoju i odpoczynku
w gronie najbliższych osób.
Życzymy Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności,
pogody ducha oraz rodzinnego ciepła.
Niech ten czas umocni naszą wiarę w siebie
oraz doda nam sił i odwagi do realizacji
nowych pomysłów i planów
w nadchodzącym Nowym 2025 Roku.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia!

Przewodniczący
Rady Gminy w Zaleszanych
Marzena Łupa

Wójt Gminy
Zaleszany
Paweł Gorde

W imieniu Rådnych Rady Powiatu
i Zarządu Powiatu Stalowowolskiego życzymy
radosnych Świąt Bożego Narodzenia.
Aby Boże Dziecię wniosło w Państwa serca i domy pokój
oraz nadzieję na lepsze jutro. Niech nowy 2025 Rok
obdaruje Państwa pomyślnością i szczęściem.

Przewodniczący Rady
Powiatu Stalowowolskiego
Ryszard Andres

Wicestarosta
Stalowowolski
Stanisław Sobieraj

Starosta
Stalowowolski
Janusz Zarzeczny

W tym wyjątkowym czasie
Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu
najszerokość życzenia,
by te święta wypełnione
były pokojem, dobrocią
i wzajemną życzliwością.

Niech chwile spędzone
w gronie najbliższych zapewnią
radosną, rodzinną atmosferę, a narodziny Bożej Dzieciny
napętnią Was nadzieją, która umacnia, oraz miłością,
która łączy i daje siłę w codziennych wyzwaniach.

Niech Nowy 2025 Rok przyniesie pogodę ducha,
 optymizm i realizację zamierzonych planów.

Krzysztof Skrzypek
Przewodniczący Rady
Gminy Pysznica

Łukasz Bajgierowicz
Wójt Gminy
Pysznica



Chwała bohaterom!

Przestroga i wołanie o pamięć

W 43. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, związkowcy z NSZZ Solidarność Huty Stalowa Wola oddali hołd obrońcom wolnej Polski. Uroczystości odbyły się pod krzyżem przy dawnej zajezdni autobusowej Huty, a wieczorem w stalowowolskiej konkatedrze.



13 grudnia o godz. 13 delegacje związkowców i poczty sztandarowe stanęły przy krzyżu w sąsiedztwie dawnej bramy nr 3 HSW, gdzie w czasach stanu wojennego odbywały się „solidarnościowe” zgromadzenia. W uroczystościach wzięli także udział m.in. Rafał Weber, poseł

na Sejm RP, Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, Agata Krzek, przewodnicząca Rady Miejskiej w Stalowej Woli, Janusz Zarzeczný, starosta stalowowolski, Stanisław Sobieraj, wicestarosta stalowowolski oraz ks. dr Krzysztof Kida, kapelan ludzi pracy, który

poprowadził modlitwę w intencji Ojczyzny i ofiar stanu wojennego. Był też przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność w Hucie Stalowa Wola Witold Sieczkoś.

– Wartości, o które wtedy walczyła Polska – godność, wolność, możliwość swobody wyznania naszej wiary, są wartościami, które zawsze powinny być nam bliskie. To przesłanie „Solidarności” lat 80., walki o bezpieczeństwo, równość, prawa pracownicze, jest nadal aktualne i trzeba o nie dbać każdego dnia – mówił poseł Weber.

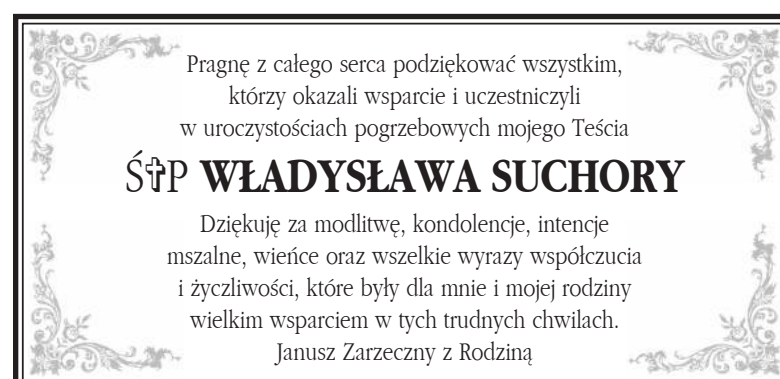
Swoje przesłanie skierował też prezydent Lucjusz Nadberezny.

– 13 grudnia 1981 roku, na zawsze zostanie zapisany w haniebny sposób w historii naszej Ojczyzny. 13 grudnia to dzień, który powinien być przestroga i wołanie o pamięć. To także dzień, który powinien być zadaniem dla przyszłości, aby nikt nigdy nie chciał walki brata przeciwko bratu i władzy przeciwko narodowi – mówił.

I zachęcał: – Bądźmy więc odważni, żyjmy w prawdzie i olbrzymim szacunku do ludzi „Solidarności”. Dzisiaj chcemy tu, w Stalowej Woli, w mieście szczególnej odwagi ludzi o „stalowej woli”, z wdzięcznością powiedzieć: chwała bohaterom! Niech nigdy więcej Polska nie będzie ogarnięta takim złem, ale miłością i zgodą”.

Wieczorem w bazylice konkatedralnej w Stalowej Woli odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny. Następnie, pod tablicą kapelana „Solidarności”, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, złożono kwiaty i zapalono znicze.

(jar)



Wigilia Katyńska w Jastkowicach

Stowarzyszenie Pamięć Kapelanów Katyńskich przygotowało akademię w Domu Kultury w Jastkowicach w gminie Pysznica pt. „Wigilia Katyńska”, w której uczestniczyły dzieci z miejscowego przedszkola.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w czwartkowy wieczór, 12 grudnia br. Obecne były władze gminy, z wójtem Łukaszem Bajgierowiczem i jego zastępcą Witoldem Pietroncem, a także dyrektor przedszkola w Pysznicy Dorota Dąbrowska oraz dyrektor szkoły podstawowej w Jastkowicach Witold Stasiak.

Oprawę muzyczną zapewniła schola parafialna, do której należą dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Jastkowicach im. Armii Krajowej. Przybyli żołnierze z Jednostki Wojskowej z Niska, z 34. batalionu lekkiej piechoty Podkarpackiej Obrony Terytorialnej. Mszę świętą roratnią celebrował proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Jastkowicach, ks. Adam Węglarz.

Pod koniec Eucharystii, dyrektor Dąbrowska wylosowała serduszek, które otrzymała Hania Skrzypek, co tradycyjnie oznaczało zabranie figury Matki Bożej na jeden dzień do domu. W czasie występu dzieci zaprezentowały

wiersze, pieśni i tańce, zarówno patriotyczne, jak i świąteczne. Na przedstawieniu nie zabrakło także św. Mikołaja, w którego wcielił się ks. Waldemar Bieńko.

Opisy Katyńskiej Wigilii, które odnaleziono w listach i pamiętnikach, przybliżyła Barbara Banaś, psycholog z przedszkola w Pysznicy. W tym dniu wspomniani byli też Kapelani Katyńscy, a szczególnie pochodzący z Rudnika nad Sanem, ks. mjr Bronisław Szwed, a także policjant z Jastkowic, Piotr Chwiej. W organizacji uroczystości pomagały: Anita Gietka, Magdalena Surowaniec, Małgorzata Skiba, Dorota Lebioda oraz pracownicy Domu Kultury.

Następnego dnia, 13 grudnia w Punkcie Przedszkolnym w Jastkowicach odbyła się pogadanka o żołnierzach i kapelanach, którzy dzielnie służyli Polsce oraz ich świątecznej, grudniowej wieczry spędzonej z dala od domu i bliskich. Dzieci dla nich wspólnie zaśpiewały kolędę „Przybieżeli do Betlejem”.

W gminie Pysznica nie była to pierwsza inicjatywa upamiętniająca Kapelanów Katyńskich. Dodajmy, iż w Jastkowicach mieszka rodzina ks. majora Bronisława Szweda, dwoje jej dzieci uczęszcza do miejscowej szkoły podstawowej, a jedno do przedszkola.

W wigilię 1939 r., z obozów w Starobielsku, Ostaszkowie i Kozielsku wywieziono około dwustu duchownych. Większość z nich najprawdopodobniej zamordowano w różnych więzieniach. W kwietniu 1940 r. do obozów z powrotem trafiła jedynie garstka z nich. Na listach Zbrodni Katyńskiej figuruje 30 nazwisk duchownych różnych wyznań. Wśród nich jest ks. mjr Bronisław Szwed. Podobnie, jak policjant z Jastkowic, Piotr Chwiej, został zamordowany w kwietniu 1940 roku w Kalininie-Twerze i pogrzebany w Miednoje. Możliwe, że w obozie mogli się spotkać i poznać.

(jar)



Na przedstawieniu nie zabrakło św. Mikołaja

Z notatników wydobytych z masowych grobów w Katyniu, wylania się posępny obraz tamtej mrocznej wigilii. Nieznany autor pamiętnika znalazłonego w mogile pisze:

– Wczoraj byliśmy wszyscy fotografowani. Wracając przez las zbieraliśmy gałązki, by zrobić choinkę. Sporządził ją major Podolski. Dziś wigilia, opłatek zrobiony przez kolegów, stół nakryty prześcieradłem – choinka malutka ubrana piernikami i papierosami. Pokój mój – 40 kolegów – dzielimy się opłatkiem i wśród szlochów i też z całą duszą i sercem rwie się każdy z nas do najdroższych.

– Cały czas myślałem o Tobie kochanie i Bożence, i życzę Ci Marysieńko wszystkiego najlepszego i spotkania ze mną oraz, aby nasze życie układało się później jeszcze lepiej i pogodniej (...) Myślę, że Ty również, kochanie, wiesz, że tu jestem, myślałaś o mnie. Przykro mi bardzo, że muszę tutaj spędzać wilię, a nie z Tobą Marysieńko – pisał na ziemi katyńskiej w wigilijną noc z myślą o ukochanych, Dobiesław Jakubowicz. Nie mógł przewidzieć, że tego „później” nigdy nie będzie.

REKLAMA

Wójt gminy Grębów: – Albo reorganizacja, albo krach

Awantura o klasy

Trzy miesiące po tym, jak kontrowersyjny pomysł reorganizacji szkół podstawowych pojawił się na sesji rady gminy, po protestach rodziców i nagłośnieniu tej sprawy przez media, wójt gminy Grębów, Kazimierz Skóra, mówi „Sztafecie”, że żadnego konkretnego projektu nie było i obecnie nie ma, choć sprawa wymaga jakiegoś rozwiązania, bo uczniów jest coraz mniej i gmina nie udźwignie finansowo tak zorganizowanej sieci szkół. Jednocześnie zapewnia, że nie ma mowy o likwidacji którejkolwiek szkoły.

Przypomnijmy: reorganizacja miała polegać na tym, że od 1 września 2025 r. uczniowie z klas siódmych i ósmych szkoły w Żupawie przeniesieni zostaliby do szkoły w Stalach, a ich rówieśnicy ze szkół w Krawcach, Wydrzy i Zabrnii – do dużej podstawówki w Grębowie. 16 października br. mieszkańcy tych sołectw spotkali się w tej sprawie z wójtem w Gminnym Centrum Kultury. Było burzliwie, ale na koniec wójt zebrał oklaski, gdy zapewniał, że żadnej likwidacji szkół nie będzie, a wdrożony zostanie wariant oszczędnościowy (łączenie klas, doraźne zastępstwa itp).

Sprawa jednak nabrzmiewała, rodzice wystosowali trzy petycje do władz gminy (podpisało je blisko tysiąc osób), powiadomili kuratorium wojewódzkie, a nawet sanepid. Pojawili się też pogłoski, że w wygaszanych szkołach zostaną tylko przedszkola i klasy I–III, że powstaną w nich ośrodki dla uchodźców czy domy pomocy społecznej.

„Interwencja” w Wydrzy

3 grudnia na placu przed remizą w Wydrzy odbyło się nagranie programu „Interwencje” TVP Rzeszów, poświęcone właśnie kwestii reorganizacji gminnych szkół.

Podczas nagrania krytycznie o poczynaniach wójta wypowiadała się m.in. Maria Jabłońska, mieszkanka Wydrzy, nauczycielka w Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli, często ściągająca się z nim także na sesjach rady gminy.

– Przenoszenie dziecka na ostatnie dwa lata nauki w szkole podstawowej, z rodzicielskiego punktu widzenia jest naprawdę bardzo niekorzystne. To także problem dla dziecka, bo zostaje wyrwane ze swojego środowiska i może mieć trudności z adaptacją w nowym otoczeniu, a często w ogóle się tam nie odnajduje – mówiła. Zwróciła też uwagę na zbyt późne poinformowanie oraz niejasności i sprzeczności w komunikowaniu władz gminy o tym pomysle. – Zaufanie do słów pana wójta czy radnych jest równe zeru w tym momencie – stwierdziła wprost.

Inna uczestniczka nagrania mówiła o roli szkoły dla lokalnej społeczności.

– Szkoła to bardzo ważna rzecz. I bardzo ważne jest, żeby dzieci kształciły się w swoim środowisku, bo to bardzo buduje więzi, również takie społeczne. (...) Szkoła bardzo integruje lokalną społeczność i nie

powinno w ogóle być takiego pomysłu, by szkołę zamykać. To śmieszny argument, że gminy Grębów nie stać na utrzymanie szkoły, dlatego, że nasi rodzice i dziadkowie, którzy na pewno byli znacznie mniej zamożni od nas, jakoś utrzymali te szkoły – podkreśliła.

Szkoła jest rzeczą świętą

Wójt Kazimierz Skóra zapewniał w odpowiedzi, że nie ma mowy o zamykaniu szkół.

– Nie chodzi o to, że my, jako gmina, uwzięliśmy się na rodziców i chcemy likwidować szkoły. Nie wchodzi to w grę. Zawsze mówiłem, że szkoła jest rzeczą świętą. Była jest i będzie w danej miejscowości – powiedział.

Zaprzeczył też kategorycznie, by w szkołach miały powstać jakieś ośrodki dla cudzoziemców. Podał również dane pokazujące średnią liczbę uczniów na klasę w poszczególnych szkołach: Krawce – 6, Żupawa – 7,37, Zabrze – 8,12, Wydrza – 8,25, Stale – 18, Grębów – 20,5 (uczy się tu najwięcej, blisko 330 dzieci, z czego 50 już dojeżdża z pozostałych miejscowości), zaznaczając, że prognozy demograficzne dla gminy są jeszcze gorsze.

– W 2010 roku, gdy zostałem wójtem, średnio w gminie Grębów rodziło się 120–130 dzieci, w 2018 – 106, a na 9 października tego roku mamy 57 urodzeń i 6 szkół podstawowych. Taka dysproporcja to tragedia – mówił wójt Skóra.

Ale liczą się też pieniądze

Podał także, że np. koszt utrzymania dziecka w szkołach w Wydrzy i Krawcach wynosi po 51 tys. zł rocznie, w Zabrnii – 41 tys. zł, w Żupawie 39 tys. zł, a w Grębowie – 25 tys. zł.

– Ale rodzice zawsze mówią, że do edukacji nie można podchodzić tylko biznesowo – wtrąciła prowadząca „Interwencję” red. Beata Bartman.

– Gdy konstruujemy teraz budżet, to w tej chwili brakuje mi do utrzymania tych szkół prawie 10 mln zł z wydatków bieżących, a z wydatkami majątkowymi to jest 17 mln zł. Problem się zaczął gdy zlikwidowano gimnazja, a teraz mamy klasy 3–5–7-osobowe. Mówiłem na zebraniach wiejskich, że coś z tym fantem musimy zrobić. Nie mogę finansowo zarządzić gminy, bo to nie jest tylko garstka rodziców z klas siódmych i ósmych, tylko to jest 10 tysięcy mieszkańców, a ja odpowiadam za całą gminę – odparł wójt Kazimierz Skóra.

– Gmina to nie jest przedsiębiorstwo, a pan nie jest prezesem przedsiębiorstwa, które ma być rentowne, tylko pan jest gospodarzem gminy i powinien pan brać pod uwagę również potrzeby takich dzieci – usłyszał w odpowiedzi.

– Padł tu taki argument, że gmina jest bogata, to może sobie pozwolić na rozrzutność. Kto jest bogaty to oszczędza. Biedny nie ma z czego – mówił wójt.

– Dzieci są najważniejsze. To, co pan mówi, jest antyrozwojowe – usłyszał od jednej z kobiet.

– To niech pani wyłoży mi 50 tysięcy zł na swoje dziecko, to będę je uczył. Utrzymywanie takich szkół na dłuższą metę, doprowadzi gminę do zapaści finansowej. Nie mogę czekać rok, dwa, kiedy będzie jeszcze gorzej, musimy już teraz ratować te szkoły – replikował wójt Skóra.

Dodał też, że proces reorganizacji szkolnictwa podstawowego trwa w całej Polsce.

– Ja to chcę zrobić delikatnie, w porozumieniu z rodzicami. Rozbudować w tych szkołach oddziały przedszkolne i utrzymać klasy I–VI. Przetrzymać najtrudniejsze lata. A zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć tu na podniesienie jakości nauczania, język angielski, kółka zainteresowań. A to że nie ma dzieci, to proszę wybaczyć, to



Wójt Kazimierz Skóra (przed mikrofonem): – Ja to chcę zrobić delikatnie, w porozumieniu z rodzicami

jest nie moja sprawa, ale wasza sprawa – dorzucił wójt Skóra.

Kuratorium ma głos

W nagraniu uczestniczyła podkarpacka kurator oświaty, Dorota Nowak-Maluchnik. Poinformowała zebranych, że nie wpłynęło do niej do tej pory żadne pismo od władz gminy Grębów w sprawie reorganizacji sieci szkół.

– Przypominam wszystkim samorządowcom, że i przekształcenie i likwidacja szkoły wymaga zgody kuratora oświaty. Najpierw przyjeżdżają wizytatorzy, sprawdzają sytuację na miejscu, warunki, w tych szkołach, gdzie dzieci mają być przenoszone. Ale takich przypadków na razie nie mamy. Gminy w tej sprawie mają czas do lutego 2025 roku – powiedziała kurator.

Gdy skończyło się nagranie programu, emocje bynajmniej nie opadły i wójt Skóra długo dyskutował jeszcze z niektórymi uczestnikami „Interwencji”.

500 nadgodzin do redukcji

16 grudnia odbyła się kolejna sesja Rady Gminy Grębów.

– Czy poruszana była na niej sprawa reorganizacji szkół? – zapytaliśmy wójta.

– Nie było takiego pomysłu i nie ma. To była tylko dyskusja na sesji, na komisjach. Niektóre panie nie rozumieją powagi sytuacji, podchwyciły to i bawią się tą sprawą – odpowiedział wójt. I raz jeszcze zapewnił, że nie ma mowy o likwidacji którejkolwiek ze szkół, ale racjonalizacja ich sieci będzie nieuchronna, bo inaczej, gdy szkoły będą coraz bardziej zadłużone, to ktoś w przyszłości podejmie decyzję o likwidacji.

Z wliczeń wójta wynika też, że przy obecnej organizacji sieci szkół w gminie, nauczyciele mają tu blisko 500 godzin nadliczbowych. Po reorganizacji, takich godzin byłoby znacznie mniej (przeliczając, o około 12–14 etatów).

– Proszę też zwrócić uwagę na inny wskaźnik, na to, ilu mieszkańców przypada w gminie na jedną szkołę. W Grębowie jest to 1665 mieszkańców, w Gorzycach 2155, w Zaleszanach 2750, a w Nowej Dębie 3415 – dodaje wójt Skóra.

Stanisław Chudy

Wszystkim naszym Klientom,
Przyjaciołom oraz Sympatykom,
życzę spokojnych, pełnych radości
Świąt Bożego Narodzenia
a także dużo szczęścia, uśmiechów
i sukcesów w nadchodzącym
Nowym Roku
Krzysztof Ćwiek

POWIAT NIŻAŃSKI

Nowy most i droga w wyższym standardzie

Zakończenie tej inwestycji przed świętami Bożego Narodzenia dla mieszkańców korzystających z tej trasy codziennie, jest swoistym prezentem pod choinkę. Wyższy standard drogowy i nowy most to spełnienie ich marzeń.

Nowý most, przebudowany odcinek drogi oraz całkiem nowa trasa – tak teraz wygląda standard drogi wojewódzkiej 858 na terenie powiatu niżańskiego. Po dwóch latach prac oddano właśnie do użytku most w Sierakowie Nowym na rzece Borowina oraz rozbudowane drogi pomiędzy Dąbrowicą a Harasiukami.

– Czekaliśmy na ten moment i dziś w pełni zasłużenie uśmiech może gościć na twarzach wszystkich, którzy wsparli te inwestycje – powiedział marszałek Władysław Ortyl w czasie uroczystego przecięcia wstęgi na drodze 858.

W uroczystości wraz z marszałkiem Władysławem Ortylem uczestniczyły wiceprzewodnicząca sejmiku Renata Knap oraz radna województwa Kamila Piech. Obecny był poseł na Sejm RP Rafał Weber oraz lokalni samorządowcy, a wśród nich m.in. starosta niżański Robert Bednarz, wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka, burmistrz miasta i gminy Ulanów Stanisław Garbacz, przedstawiciele Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i wykonawcy inwestycji czyli firmy STRABAG oraz mieszkańcy.

(bw)



Od lewej: Renata Knap, Kamila Piech



Nowy most na Borowinie

krótko

STALOWA WOLA. Na linii numer 6 zmiana rozkładu jazdy

MZK informuje, że w związku ze zmianą rozkładu jazdy pociągów, która nastąpiła 15 grudnia br., zmienia się także rozkład jazdy autobusów miejskich linii nr 6. Nowy rozkład jazdy autobusów na tej linii uwzględnia zmiany rozkładu jazdy pociągów na stacji kolejowej Stalowa Wola-Rozwadow.

Co ważne, w związku z odwołaniem od 15 grudnia br. połączeń kolejowych z i do stacji kolejowej Stalowa Wola-Charzewice, „szóstka” nie będzie kursowała do przystanku Sandomierska Przystanek Kolejowy. W nowym rozkładzie jazdy wszystkie kursy linii nr 6 zostały przekierowane do przystanku Dąbrowskiego Dworzec PKP.

Nowy rozkład jazdy dostępny jest na stronie internetowej MZK (rozklad.mzk.stalowa-wola.pl).

(it)

NISKO. Zebranie wyborcze kandydatów do Miejskiej Rady Seniorów

Na początku stycznia wyłoniona zostanie nowa Miejska Rada Seniorów. Na zebranie wyborcze burmistrz Niska zaprasza 7 stycznia. Początek o godz. 9 w sali obrad UGiM Nisko przy Pl. Wolności 14.

Do Rady Seniorów kandyduje 18 osób reprezentujących różne środowiska seniorskie. Z tego grona w tajnym głosowaniu wybranych zostanie 15 radnych. Każdy zgłoszony odda jeden głos.

Kandydują: Marek Beer, Stanisław Bera, Zofia Bzdyra, Andrzej Cagara, Marianna Chudy, Agnieszka Grochowska, Krystyna Grzyb, Wanda Koziar, Ewa Krzyżek, Zdzisław Łuka, Halina Maziarz, Anna Niedziałek, Michał Rostek, Teresa Ryczko, Maria Sibiga, Jan Surma, Barbara Ślusarczyk, Maria Wróbel.

(it)

WESOŁYCH ŚWIĄT

NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
BĘDĄ DLA WSZYSTKICH WSPANIAŁYM CZASEM,
PEŁNYM SPOKOJU I MIŁOŚCI,
A SPOTKANIA PRZY WIGILIJNYM STOLE
WYPEŁNIONE BĘDĄ RADOŚCIĄ I RODZINNYM CIEPŁEM.

NOWY ROK ZAŚ NIECH PRZYNIESIE POMYŚLNOŚĆ
W REALIZACJI PLANÓW ZARÓWNO TYCH OSOBISTYCH,
JAK I ZAWODOWYCH.



Polska Grupa Energetyczna



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy każdemu złożyć serdeczne życzenia. Niech ten wyjątkowy czas napelni serca radością, a bliskość rodziny i przyjaciół stworzy atmosferę ciepła i bezpieczeństwa. Życzymy, aby te piękne Święta były pełne spokoju, miłości i wzajemnej życzliwości.

A nadchodzący Nowy Rok niech przyniesie dobre zdrowie, spełnienie marzeń oraz pomyślną realizację osobistych planów, zaś błogosławieństwo Boże niech towarzyszy wszystkim nieustannie w każdym czasie.

Przewodniczący Rady Gminy
Radomyśl nad Sanem
Krzysztof Sioda

Wójt Gminy
Radomyśl nad Sanem
Jan Pyrkosz

Wszystkim Klientom,
Współpracownikom, Partnerom,
Przyjaciółom i Sympatykom
życzymy pełnych miłości i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech Nowy Rok przyniesie Państwu
tę odrobinę szczęścia, która sprawi,
że wszystkie podjęte działania
zakończą się sukcesem.

SportStal
SportStal Szkoła Gimnastyki
w Stalowej Woli

Nadsański
Bank Spółdzielczy

Najserdeczniejsze życzenia
radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym roku 2025

składa
Zarząd i Pracownicy
Nadsańskiego
Banku Spółdzielczego

VIII „Bombkobranie” już za nami

Zespół Szkół w Lipie po raz siódmy stał się miejscem radosnego i pełnego magii spotkania, które zorganizowali wspólnie Rada Rodziców oraz dyrekcja, wraz z dziećmi i ich rodzicami. Impreza, osadzona w klimacie zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, miała na celu zebranie funduszy na organizację różnych wydarzeń dla dzieci uczęszczających do szkoły oraz przedszkola w Lipie.

W trakcie tego wyjątkowego wydarzenia, uczestnicy mieli okazję wziąć udział w licytacji przepięknych bombek pochodzących z renomowanej fabryki bombek w Nowej Dębie, a także unikatowego tortu w kształcie choinki. Wspaniałym uzupełnieniem był kiermasz ozdób świątecznych, które z pasją i zaangażowaniem przygotowały dzieci wraz z rodzicami. Goście mogli podziwiać różnorodne stroiki, kolorowe bombki, uroczę aniołki oraz sympatyczne skrzaty, które wprowadzały w świąteczny nastrój.

Dodatkowo, impreza obfitowała w atrakcje, w tym loterię fantową, w której każdy uczestnik miał szansę na wygraną. Losy przygotowane z myślą o tej zabawie, rozeszły się w mgnieniu oka, co świadczyło o dużym zainteresowaniu i zaangażowaniu społeczności.

Na VIII lipskim „Bombkobranie” nie mogło zabraknąć także części artystycznej, która dostarczyła wielu wzruszeń i radości. Wystąpili m.in. mali artyści z przedszkola, chór szkolny, uczniowie, chór parafialny oraz podopieczni gminnego Ośrodka Kultury w Zaklikowie. Całość dopełnił słodki

poczęstunek przygotowany przez rodziców, a śpiewanie kolęd stworzyło niezapomnianą atmosferę jedności i radości.

Impreza zakończyła się ogromnym sukcesem, zebrana kwota przekroczyła 8000 zł. (edh)



Dzieci wspólnie z rodzicami przygotowały na kiermasz ozdoby świąteczne



Występ przedszkolaków został przyjęty entuzjastycznymi brawami

Zaklików

Wigilia Radosna oraz kiermasz świąteczny

W nadchodzącą sobotę, 21 grudnia, Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie stanie się areną niezwykłych wydarzeń z okazji „Wigilii Radosnej”. To wyjątkowa okazja, aby mieszkańcy gminy połączyli siły i razem celebrowali magię świąt Bożego Narodzenia. W niedzielę natomiast organizatorzy zapraszają na zaklikowski rynek na kiermasz świąteczny.

Jednym z najważniejszych punktów programu „Wigilii Radosnej” będą piękne jasełka, przygotowane przez utalentowanych członków świetlicy środowiskowo-profilaktycznej „Świetliki” z Zaklikowa. Uczestnicy wydarzenia będą mieli również niepowtarzalną okazję wziąć udziału w ceremonii przekazania Betlejemskiego Światła Pokoju, które dostarczą harcerze z 5 Szczepu

Harcerskiego „Brzask” Zaklików. To symboliczne światło, które łączy ludzi w duchu pokoju i radości, będzie miało szczególne znaczenie w czasie świąt.

Dodatkowo, w ramach Wigilii Radosnej odbędzie się tradycyjne spotkanie opłatkowe. Umożliwi ono mieszkańcom wzajemne składanie życzeń oraz dzielenie się opłatkiem.

Następnego dnia, w niedzielę, 22 grudnia, burmistrz Zaklikowa oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury serdecznie zapraszają na kiermasz bożonarodzeniowy, który odbędzie się na zaklikowskim rynku. Będzie to doskonała okazja, aby zaopatrzyć się w piękne świąteczne dekoracje, unikalne upominki oraz lokalne przysmaki. (edh)

krótko

I Pysznicki Jarmark Bożonarodzeniowy

W najbliższą niedzielę, 22 grudnia, na parkingu przy Domu Kultury w Pysznicy odbędzie się I Pysznicki Jarmark Bożonarodzeniowy. Wydarzenie zaplanowano w godz. 15.00–20.00. – Zapraszamy na nasz I Pysznicki Jarmark Bożonarodzeniowy,

gdzie czekać będą na państwa wyjątkowe smaki i niezapomniane wrażenia – zachęcają organizatorzy.

Koła Gospodyń Wiejskich oraz seniorzy przygotowują pyszne, tradycyjne świąteczne potrawy, będzie też kiermasz świątecznych ozdób i dekoracji. (as)

Zbiórka krwi w Zaklikowie – wspólne działanie dla osób w potrzebie

Na placu w Zaklikowie, pojawił się specjalny autobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Rzeszowa, przystosowany do poboru krwi. To już kolejna zbiórka zorganizowana przez klub „Maniaków Łodu” oraz lokalnych strażaków ochotników, którzy nieprzerwanie angażują się w działania na rzecz społeczności. Wydarzenie odbyło się 8 grudnia.

W trakcie kilku godzin akcji udało się zebrać ponad 10 litrów krwi, co stanowi ogromny sukces i dowód na to, jak wielką wartość daje wspólne działanie. Każda jednostka krwi, która zostaje oddana, ma potencjał, by uratować życie wielu osób – pacjentów wymagających transfuzji z różnych powodów, w tym ofiar wypadków, osób po operacjach czy chorych na nowotwory.

Warto jednak zaznaczyć, że przed przystąpieniem do oddania krwi, każdy krwiodawca przechodzi szczegółowy proces kwalifikacji. Obejmuje on wywiad medyczny, badanie lekarskie oraz testy diagnostyczne, które mają na celu upewnienie się, że dawca jest zdrowy i nie ma przeciwwskazań do oddania krwi. To ważny krok, który gwarantuje bezpieczeństwo zarówno dla dawcy, jak i dla osób, które będą otrzymywały krew.

Dawcy mają możliwość oddania pełnej jednostki krwi, co stanowi około 450 ml, bądź wybrania opcji oddania składników

krwi, takich jak płytki krwi czy osocze. Po oddaniu krwi, każdy z uczestników ma zapewnione odpowiednie warunki do odpoczynku i regeneracji, co jest istotne dla ich zdrowia.

Dzięki takim akcjom, jak ta w Zaklikowie, buduje się świadomość społeczną i promuje

ideę krwiodawstwa, które może przynieść realną pomoc osobom w kryzysowych sytuacjach. Wspólny wysiłek mieszkańców oraz zaangażowanie lokalnych organizacji pokazuje, że razem można osiągnąć wielkie cele, a każda kropla krwi ma znaczenie.

(edh)



Podczas zbiórki zebrano ponad 10 litrów tego bezcennego daru

Strażacy ochotnicy mają nowy sprzęt

Trzy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Pysznica wzbogaciły się o nowy sprzęt. Nowoczesny sprzęt ratunkowy trafił do jednostek OSP Kłyżów, OSP Pysznica, OSP Jastkowice.

Do jednostki OSP Kłyżów przywitała trąbę quad z przyczepą i łódź z silnikiem zaburtowym. Dzięki temu jednostka zyskała nowe możliwości działania w trudnych warunkach terenowych i wodnych.

Do bazy OSP w Pysznicy trafił nowoczesny lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Iveco Daily z funkcją ratownictwa technicznego.

OSP Jastkowice pozyskała drona z kamerą termowizyjną i szeroką kątem, a także nowego quada z przyczepą. Zaawansowana technologia to klucz do szybkiego reagowania w każdej sytuacji kryzysowej.

– Dzięki wsparciu finansowemu z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego zrealizowano bardzo ważne zadanie z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców i rozwoju naszej gminy poprzez realizację projektu „Zwiększenie potencjału ratowniczego w gminie Pysznica” – czytamy na fb gminy Pysznica.

Całkowita wartość zadania to 999 162,12 zł, a wysokość środków unijnych wynosi 789 437,99 zł.

(as)

FOT. FB GMINA PYSZNICA



matthias

mięso i wędliny

zupy

- przygotowane na wolno gotowanym bulionie
- tylko naturalne składniki
- do podgrzania w opakowaniu, w którym jest sprzedawana

zapraszamy do naszych sklepów

www.matthias.com.pl

OGŁOSZENIE

Skorzystaj nieodpłatnie z pomocy prawnej i poradnictwa obywatelskiego w powiecie nizańskim

Od 2016 roku mieszkańcy powiatu nizańskiego mają możliwość korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz nieodpłatnej mediacji w każdej z gmin na terenie powiatu.

W trosce o zapewnienie dostępu mieszkańcom powiatu zainteresowanym tą formą nieodpłatnej pomocy, utworzone zostały 3 punkty (wraz z filiami). Jeden punkt prowadzony jest przez adwokatów i radców prawnych (nieodpłatna pomoc prawna), dwa prowadzone są przez organizację pozarządową, wyłonioną w otwartym konkursie ofert – w jednym udzielana jest nieodpłatna pomoc prawna, w drugim zaś nieodpłatne poradnictwo obywatelskie. Do końca listopada br. z takiej nieodpłatnej pomocy na terenie naszego powiatu skorzystało 734 osoby (172 osoby więcej niż w analogicznym okresie ub. roku).

Z nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz nieodpłatnej mediacji może skorzystać każda osoba uprawniona, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy, w tym osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku. Przed uzyskaniem nieodpłatnej pomocy osoba uprawniona składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, a jeżeli pomoc prawna jest w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej dodatkowo składa oświadczenie o niezatrudnianiu innych osób w ciągu ostatniego roku (jest to pomoc *de minimis* i podlega regulacjom przewidzianym w ustawie z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, więc przed udzieleniem porady prawnej, podmiot ubiegający się o pomoc powinien wypełnić i dostarczyć „Oświadczenie dotyczące pomocy de minimis”). Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują również osobie chcącej dokonać zgłoszenia naruszenia prawa w rozumieniu ustawy z dnia 14 czerwca 2024 r. o ochronie sygnalistów (wówczas nie stosuje się w/w zasad).

Na stronie internetowej Powiatu Nizańskiego www.powiatnizanski.pl w zakładce „Pomoc prawna, porady obywatelskie, mediacje” dostępna jest **aktualizowana lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa**, z której zainteresowani mogą korzystać.

– W powiecie nizańskim niezmiennie można będzie uzyskać nieodpłatną pomoc prawną i poradnictwo obywatelskie podczas dyżurów prawników w każdej z gmin. Zainteresowani uzyskaniem fachowego wsparcia adwokata lub radcy prawnego muszą jednak wiedzieć, że od 2025 roku, po analizie zainteresowania tą formą pomocy w poszczególnych gminach, nastąpiły zmiany dot. dni i godzin funkcjonowania punktów i ich filii, nie zmieniła się jednak ich lokalizacja. Niezmiennie w celu zapisów na wizyty w Powiecie Nizańskim działa: specjalny, tylko do tego przeznaczony, numer telefonu, specjalny adres e-mail oraz zakładka na stronie internetowej Powiatu Nizańskiego „Pomoc prawna, porady obywatelskie, mediacje” – mówi Starosta Nizański Robert Bednarz.

Poniżej szczegółowy harmonogram działania 3 punktów stałych, wraz z ich filiami, w powiecie nizańskim na rok 2025 wraz informacją o zapisach na wizyty.



Harmonogram działania 3 punktów stałych, wraz z ich filiami, w powiecie nizańskim w 2025 roku

STAŁY PUNKT w NISKU prowadzony przez radców prawnych i adwokatów, nieodpłatna pomoc prawna	STAŁY PUNKT w JEŹOWEM z filią w Rudniku nad Sanem prowadzony przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA, ul. Lwowska 11, 33-300 Nowy Sącz, nieodpłatna pomoc prawna	STAŁY PUNKT w ULANOWIE z filiami w Harasiukach, Jarocinie i Krzeszowie prowadzony przez Stowarzyszenie SURSUM CORDA, ul. Lwowska 11, 33-300 Nowy Sącz, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie
NISKO Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fryderyka Chopina 31 poniedziałek: 11.30 – 15.30 wtorek: 8.00 – 12.00 środa: 11.30 – 15.30 czwartek: 8.00 – 12.00 piątek: 11.30 – 15.30	JEŹOWE Urząd Gminy, Jeżowe 136a wtorek: 8.00 – 12.00 środa: 11.30 – 15.30 RUDNIK NAD SANEM Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kilińskiego 19 poniedziałek: 11.30 – 15.30 czwartek: 8.00 – 12.00 piątek: 8.00 – 12.00	ULANÓW Urząd Gminy i Miasta, ul. Rynek 5 poniedziałek: 12.30 – 16.30 wtorek: 12.30 – 16.30 JAROCIN Gminne Centrum Kultury, Jarocin 114 czwartek: 13.00 – 17.00 HARASIUKI Publiczna Szkoła Podstawowa, ul. Długa 21 piątek: 12.15 – 16.15 KRZESZÓW Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszowie, ul. Rynek 9 środa: 8.00 – 12.00

Zapisy na wizyty:

- pod numerem telefonu: 883 450 012 (w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–15.30) lub
 - na e-mail: npp@powiatnizanski.pl (osoby z dysfunkcjami narządów mowy i słuchu mogą tu dokonywać zgłoszeń) lub
 - rejestracja przy pomocy formularza internetowego <https://np.ms.gov.pl/podkarpackie/nizański>
- Osobom, które ze względu na niepełnosprawność ruchową nie są w stanie przybyć do punktu lub osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie także poza punktem albo za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (np. przez telefon lub przez internet). Porada prawna będzie udzielana w warunkach i na zasadach adekwatnych do niepełnosprawności danej osoby. Bliższe informacje pod numerem telefonu podanym do zapisów.

Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługują osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku.

Wolność nie jest dana za darmo

Rozmowa z BARBARĄ REHOROWSKĄ-CHORZĘPĄ, jedną z internowanych w Areszcie Śledczym w Nisku



FOT. STANISŁAW CHUDY

– W jakich okolicznościach dowiedziała się pani, że w tym samym miejscu więziona jest także pani mama?

– Kiedy usłyszałem rozpaczliwy krzyk mamy na korytarzu, poznałam ją po głosie. Mama krzyczała: – Moje dziecko! Zamknęli moje dziecko! Ona o tym, że razem jesteśmy w Areszcie w Nisku, dowiedziała się pierwsza, zobaczyła moje personalia w magazynie na jakiejś liście.

– Pani miała wtedy niespełna 19 lat...

– Byłam najmłodsza, zielona i uważam, że to ocaliło mnie psychicznie. Bo np. tragedię mojej mamy i innych kobiet, które oderwano od dzieci i rodziny, zrozumiałam dopiero wtedy, gdy sama zostałam matką. One wtedy, w grudniu 1981 roku, zostawiły małe dzieci, rodziców, małżonków. Mówiono im: – Nie macie po co wracać do pracy. Szantażowano utratą przyszłości, a nawet odebraniem dzieci.

– Czy zastanawiała się pani, dlaczego została internowana? Świeżo przyjęta do pracy, młodziutka sekretarka w Zarządzie Regionu „Solidarność” w Stalowej Woli, żadna wielka działaczka...

– Oczywiście, że o tym myślałam. Odpowiedź jest prosta – chciano uderzyć w mamę. Zrobiono to specjalnie, z premedytacją. Decyzje o internowania dla mnie i mojej mamy były wydane w tym samym czasie. To było zaplanowane przed 13 grudnia. Nie było w tym przypadku.

– Kiedy i w jakich okolicznościach została pani zatrzymana?

– 13 grudnia 1981 roku, gdy mama, po wezwaniu na komendę milicji w Stalowej Woli, długo nie wracała, postanowiłam sprawdzić, co się z nią dzieje. Na komendzie dowiedziałam się tylko, że takiej tu nie ma i nie było. Poszłam więc do zarządu regionu, gdzie od miesiąca pracowałam jako sekretarka. Siedziba była rozbита, ale było parę osób, które znałam. Pytałam, czy coś wiedzą o mojej mamie. Usłyszałam, że nie, że są aresztowania, więc może i ona została zatrzymana, że ludzie są wywożeni ze Stalowej Woli. I w pewnym momencie wchodzi, nie wiem, milicja, ZOMO czy jacyś ubecy. Jeden z nich mnie pyta, jak się nazywam. Odpowiedziałam i słyszę, że oni właśnie na mnie czekają. Można powiedzieć, że sama weszłam w ich łapy.

– Od razu przewieziono panią do Niska?

– Nie, dwie doby przesiedziałam w komendzie milicji w Stalowej Woli, a potem był już areszt w Nisku. Pierwszą noc spędziłam tu sama, na dużej sali. Potworne wspomnienia: jedna żarówka w głębi. Kazano mi położyć się na pryczy przy drzwiach, żeby mnie było widać przez judasza. Śmierdzący, brudny materac. Potem dojechały inne kobiety, przenoszono nas do różnych sal, mieszało składami. Sedes był na środku celi. Tam nie było żadnych ścianek, parawanu, myśmy korzystały z ubikacji w ten sposób, że koleżanki trzymały koce, i w ten sposób tworzyłyśmy prowizoryczną zasłonę.

– Rozważała pani możliwość wybaczenia?

Barbara Rehorowska-Chorzepa: – Wolność istnieje tylko wtedy, kiedy się o nią walczy i ją buduje

– To było niewybaczalne. Pytał mnie ktoś, czy po 43 latach podchodzę już do tego z dystansem. Nie, nie ma mowy o wybaczeniu. Gdybym ja to zrobiła, to inne kobiety też powinny wybaczyć. Ale nie uważam, że mam takie prawo. To powinno być osądzone, ukarane, zadośćuczynione i upamiętnione w historii w taki sposób, żeby ci, którzy przyjdą po nas, ci którzy są u władzy, zdawali sobie sprawę, że w Norymberdze też mówiono: – Wykonywałem tylko rozkazy. I to jest mój przekaz.

– Co jeszcze przekazałaby pani młodym ludziom, takim w pani wieku z grudnia 1981 roku?

– Że wolność jest wtedy, gdy człowiek ma jej świadomość. Wolność to przede wszystkim czynienie dobra. Nie jest dana za darmo. Istnieje tylko wtedy, kiedy się o nią walczy i ją buduje. Jeżeli traci się świadomość, że jest się wolnym człowiekiem, to wolność znika.

rozmawiał Stanisław Chudy



„A więc to są te przestępcynie...”

Tablica o kobietach internowanych

Na ścianie frontowej dawnego Aresztu Śledczego w Nisku, 13 grudnia br. odsłonięto tablicę upamiętniającą 28 kobiet internowanych tu 43 lata temu, po wprowadzeniu stanu wojennego. – Spełnieniem ich marzeń i dążeń jest suwerenna, sprawiedliwa i demokratyczna Polska – czytamy na tablicy. Uroczystości poprzedziła msza św. w nizańskim sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodzin.



FOT. STANISŁAW CHUDY (3)

W uroczystościach uczestniczyli także oficerowie z nizańskiego garnizonu

Wspólne zdjęcie 13 pań internowanych w Areszcie Śledczym w Nisku

Inicjatorką ufundowania tablicy była Maria Rehorowska, emerytowana nauczycielka i była radna Stalowej Woli, jedna z internowanych tu kobiet. Niestety, stan zdrowia nie pozwolił jej przybyć na uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy. Reprezentowała ją córka, Barbara Rehorowska-Chorzępa, także... internowana w nizańskim Areszcie Śledczym.

– Tablica ta jest o nas, o kobietach walczących o wolność. Ale ona nie jest dla nas. Ona jest dla przyszłych pokoleń. Żeby zrozumiały, że wolność nie jest nam dana za darmo, o wolność trzeba walczyć – mówiła.

Andrzej Kaczmarek, przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ Solidarność w Stalowej Woli, przypomniał, że w areszcie w Nisku uwięziono 28 kobiet, 7 z nich zwolniono, 4 pozostały do końca tego ośrodka internowania, a 17 przewieziono do ośrodka odosobnienia w Gołdapi. Przypomniał też nazwiska wszystkich kobiet przetrzymywanych w Nisku.

– Bardzo się cieszę, że inicjatywa podjęta przez panią Marię Rehorowską trafiła na taki dobry grunt w powiecie nizańskim. Skontaktowaliśmy się z Instytutem Pamięi Narodowej, aby na ścianie budynku dawnego aresztu, a obecnie starostwa powiatowego, wykonać tablicę

upamiętniającą te wydarzenia. To jest szczególnie ważne z perspektywy pokazania młodym pokoleniom, że o wolność trzeba się troszczyć. Że wolność nie jest dana raz na zawsze – powiedział Robert Bednarz, starosta nizański.

Konrad Krzyżak, burmistrz Niska, mówił z kolei, że internowane w tutejszym areszcie kobiety nigdy nie wyparły się swoich przekonań. – Dzisiaj możemy uczcić pamięć zarówno tych pań żyjących i tych,

które odeszły do wieczności, i podziękować im za dzisiejszą wolną Polskę – podkreślił burmistrz.

Po oficjalnych wystąpieniach, pod tablicą złożono wieńce i zapalono znicze. Asystę wojskową zapewnili żołnierze z 18. Pułku Saperów w Nisku, były też poczty sztandarowe.

Na koniec, Maria Janeczko, jedna z internowanych w Nisku kobiet, w szczególny sposób dziękowała Marii Rehorowskiej za jej inicjatywę. – Tak bardzo pragnęła być na tej uroczystości, ale choroba nie pozwoliła. Chciałam więc jej złożyć życzenia dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego – powiedziała.

Potem 13 przybyłych na uroczystość „aresztantek” stanęło pod odsłoniętą tablicą do wspólnego zdjęcia, a ostatnim akcentem wydarzenia była gorąca herbata i słodki poczęstunek w gmachu dawnego aresztu, w obecnej sali konferencyjnej starostwa powiatowego.

Tablicę sfinansowano ze środków IPN. Bardzo znamienity jest umieszczony na niej cytat z utworu Wiktora Woroszyńskiego „Kobiety internowane”: „A więc to są te przestępcynie, pielęgniarki, przadki, doktorzy filozofii i chemii, dziewczyny od teleksów i telefonów niebezpieczne dla państwa, wywleczone z łóżek w nocnych koszulach (...)”

(SJ)



Tablicę ufundował IPN



Wieńce pod tablicą złożyły m.in. władze Niska i powiatu nizańskiego oraz poseł Rafał Weber



Piękno jest w każdej z nas – trzeba je tylko umiejętnie wydobyć

Metamorfoza w Salonie Mody Kovalowe

Ewelina i Justyna to siostrzany duet, który pochodzi z miejscowości Jata oraz tworzy Salon Mody w Nisku. Marka Kovalowe szybko zdobyła uznanie w polskim świecie mody. W 2022 roku marka zdobyła I miejsce w Rankingu Polskich Marek Odzieżowych Polskiej Akademii Mody.

Ewelina, projektantka mody i absolwentka Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru w Krakowie, odkryła swoją pasję do krawiectwa w technikum odzieżowym. Justyna, magister finansów i controllingu, odpowiada za organizację i finanse marki. Siostry uzupełniają się nawzajem, łącząc artystyczne podejście Eweliny z pragmatyzmem Justyny.

Marka Kovalowe, założona w 2018 roku, szybko się rozwija, tworząc unikalne kreacje dla kobiet. Ich projekty noszą znane osobistości, a marka zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia, prezentując swoje kolekcje na prestiżowych pokazach mody w Paryżu, Mediolanie i Berlinie.

Wygraj metamorfozę w salonie mody Kovalowe

W tym numerze „Sztafety” pokazujemy pierwszą przemianę, której bohaterką jest pani Grażyna. Więcej zdjęć z przebiegu metamorfozy zobaczysz na www.sztateta.pl.

Naszym celem jest pokazanie, że każda kobieta, niezależnie od wieku, czy rozmiaru, powinna czuć się pięknie i zawsze jest odpowiedni moment na odnalezienie własnego stylu. Przyłącz się do nas i przekonaj się, że jesteś wyjątkowa, piękna i zasługujesz na uwagę. My, pokażemy Ci właściwy kierunek.

Pamiętaj, że piękno jest w każdej z nas, trzeba je tylko umiejętnie wydobyć. Siostry Kovalowe znają się na tym, wiedzą jak to zrobić. Masz szansę zmienić swój wizerunek, a może i los? Na pewno dobrze wyglądając zyskasz pewność siebie.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kovalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze. Nasza metamorfoza to odkrycie najlepszej wersji siebie, i gwarantujemy, że będzie to niesamowita i inspirująca przygoda. Pewnie widziałas nie raz w telewizji podobne przemiany, teraz sama możesz tego doświadczyć.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztafetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana?

Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztafety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail: edomanska-holody@sztafeta.pl, opisz je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z pań, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kovalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztafeta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji. (edh)



Siostrzany duet Kovalowe tworzą Justyna (z lewej) i Ewelina



Bohaterka metamorfozy na pamiątkowym zdjęciu



Od lewej: Katarzyna Kuryś, Agnieszka Buczek, Marzena Kościółek, pani Grażyna, Justyna Kowal-Walczak, Krystian Marut i Ewelina Kowal-Koc

Firmy realizujące metamorfozę:



imię i nazwisko

adres i telefon

wiek

Zajmujemy się przemianami kobiet w każdym wieku i rozmiarze

Rozmowa z Justyną i Ewelina, twórczyniami marki Kovalowe

– Jak zachęciłyby panie do udziału w metamorfozach Waszego autorstwa?

– To dla nas ekscytujące wyzwanie! Na co dzień zajmujemy się przemianami kobiet, a naszym celem jest stworzenie wyjątkowych stylizacji, które podkreślą indywidualność każdej z naszych klientek.

Szyjemy na miarę, co oznacza, że dostosowujemy stroje zarówno do ich gustu, jak i preferencji, a przede wszystkim do ich figury. Zależy nam na tym, aby każda pani, którą ubieramy, czuła się wspaniale i komfortowo w tym, co nosi.

– Kluczowe jest dla nas, aby nasze klientki nie czuły się jak w przebraniu, ale raczej jak w idealnie dobranym stroju. Staramy się więc podkreślić ich unikalny styl, który odzwierciedla ich osobowość.

– Jaką stylizację przygotowaliście dla pani Grażyny, która bierze udział w naszej pierwszej metamorfozie?

– Dla pani Grażyny zaplanowałyśmy stylizację w klimacie świąteczno-noworocznym. Wybór padł na elegancką koronkę francuską

w połączeniu z gładką tkaniną, która doskonale podkreśli jej piękną figurę. Kolor bordowy idealnie wpisuje się w świąteczną atmosferę. Dodatki, takie jak biżuteria i buty, będą idealnym dopełnieniem, aby całość prezentowała się harmonijnie i stylowo.

– Czy nasza modelka przejdzie pełną metamorfozę?

– Tak, zdecydowanie! Chcemy, aby nasza metamorfoza była kompleksowa, obejmując wszystko – od fryzury, przez makijaż, aż po dobór stylizacji i dodatków.

Cieszymy się, że pani Grażyna zgodziła się wziąć udział w tym projekcie, i mamy nadzieję, że zachęcimy inne panie do przeżycia z nami tej niesamowitej przygody.

– W jakim wieku powinny być panie zgłaszające się do metamorfozy, czy są jakieś ograniczenia?

– Nie stawiamy żadnych ograniczeń wiekowych! Jesteśmy otwarte na przemiany każdej kobiety, niezależnie od jej wieku czy rozmiaru. Naszym celem jest, aby każda z pań mogła poczuć się pięknie i wyjątkowo.

– Czy już po pierwszym spotkaniu z modelką wiecie, jaką stylizację jej zaproponować?

– Zazwyczaj mamy już pewne wyobrażenie, ale kluczowa jest dla nas rozmowa z modelką. Jak wspomniałam wcześniej, nie chcemy nikogo przebrać w coś, co nie pasuje do jego osobowości. Najważniejsze jest, aby każda kobieta czuła się komfortowo i swobodnie w swojej stylizacji.

– Czy stawiacie bardziej na eleganckie stroje?

– Zdecydowanie! Naszym priorytetem jest elegancja, ale nie zapominamy również o codziennych stylizacjach. Mamy nadzieję, że w przyszłości będziemy mogły prezentować metamorfozy w bardziej casualowym wydaniu.

Planujemy tematyczne projekty, podczas których co miesiąc prezentować będziemy różne rodzaje stylizacji – od biznesowych po wieczorowe. Oczywiście, rozmiar nie ma znaczenia, pracujemy z kobietami w każdym rozmiarze. Serdecznie zachęcamy wszystkie panie do wzięcia udziału w tej wyjątkowej metamorfozie!



Metamorfoza zmieniła nie tylko wygląd ale i samopoczucie pani Grażyny

Pani Grażyna: – Zdecydowałam się na tę metamorfozę przede wszystkim z powodu chęci przeżycia nowej przygody oraz wprowadzenia pozytywnych zmian w swoim życiu. To doświadczenie daje mi niesamowite poczucie radości i spełnienia. Spotkanie z fantastycznymi dziewczynami, które biorą udział w tym przedsięwzięciu, sprawia, że czuję się wyjątkowa i doceniona. Tego rodzaju zmiany w codziennym życiu są niezwykle orzeźwiające.

Oczekiwałam nie tylko świetnej zabawy, ale także tego, że będę miała okazję zobaczyć samą siebie w zupełnie nowym świetle. Jestem niezwykle ciekawa efektów metamorfozy – jak zmieni się moja fryzura, makijaż, a także sposób, w jaki będę się prezentować. To niesamowite uczucie móc spędzać czas w towarzystwie inspirujących i pozytywnych ludzi, którzy dodają energii i motywacji.

Kiedy ktoś poświęca czas, aby zadbać o moją fryzurę, makijaż i stylizację, czuję się naprawdę zaopiekowana. To uczucie jest bardzo przyjemne, a dla każdej kobiety może być niezwykle satysfakcjonujące. Uważam, że efekty, które osiągnęłam, są naprawdę piękne, a to, jak się czuję, potwierdza, że ten proces był dla mnie wyjątkowy i niezwykle ważny.



Zespół w akcji: Make Up Artist Katarzyna Kuryś oraz Studio Duet Agnieszka Buczek

Fotograf Krystian Marut „Marut Foto” o projekcie „Metamorfozy”:

– Co pan sądzi o przedsięwzięciu dotyczącym metamorfoz kobiet na łamach Tygodnika Sztafeta?

– Uważam, że to niezwykle interesujący i intrygujący projekt. Cenię sobie takie nietypowe inicjatywy, które wymagają świeżego spojrzenia i nowatorskiego podejścia. To coś, czego nigdy wcześniej nie miałem okazji robić – dokumentowanie przemiany poprzez zdjęcia „przed” i „po”. Moją ambicją

jest uchwycenie na zdjęciach radości modelki, która przechodzi tę metamorfozę. W takich sesjach fascynujące jest to, jak kobiety rozkwitają, stają się pewne siebie i emanują zadowoleniem. To uczucie „wow”, które można dostrzec w ich oczach i postawie, jest nie do przecenienia.

– Czy ma pan jakieś rady dla pań, które w nadchodzących miesiącach wezmą udział w metamorfozie?

– Zachęcam je, aby podeszły do tego wyzwania z odwagą i otwartością. Jesteśmy tutaj, aby zadbać o każdy detal ich wyglądu. Gwarantujemy profesjonalny makijaż, stylowe fryzury, a także piękne kreacje i odpowiednie oświetlenie. Ja, jako fotograf, stanę na wysokości zadania, więc nie ma żadnych wątpliwości – efekty będą znakomite. Serdecznie zapraszam wszystkie panie do wzięcia udziału w tym wyjątkowym projekcie!

Metamorfozy to temat, który wzbudza duże zainteresowanie wśród kobiet. Co sądzą o tym nasze specjalistki?

Wizażystka Katarzyna Kuryś: – Uważam, że metamorfozy są naprawdę ekscytujące! To doskonała okazja, aby zobaczyć siebie w zupełnie nowej odsłonie i poczuć się pewniej. Metamorfoza to nie tylko zmiana stylizacji – to także nowa fryzura i profesjonalny makijaż, które razem tworzą niesamowity efekt.

Jako profesjonalistki, nieustannie podnosimy nasze kwalifikacje, śledzimy nowe trendy i jesteśmy na bieżąco z tym, co się dzieje w branży. Dzięki temu możemy skutecznie doradzać naszym klientkom. Kluczowym elementem

procesu jest rozmowa z osobą, która przychodzi do nas po zmianę. Razem ustalamy, co jej się podoba, a czego nie lubi. Słuchamy jej potrzeb i wspólnie dobieramy najlepsze rozwiązania, które będą idealnie pasować do jej osobowości oraz stylu.

Dzięki takiemu podejściu, metamorfozy stają się nie tylko zmianą zewnętrzną, ale także źródłem wewnętrznej siły i pewności siebie dla naszych klientek.

Stylistka Fryzur Agnieszka Buczek: – Zgadza się, wiele kobiet marzy o takich zmianach, ale obawia się ich. Kiedy jednak decydują

się wyjść ze swojej strefy komfortu i skorzystać z usług profesjonalisty, który zna się na aktualnych trendach i modzie, odkrywają, że mogą wyglądać pięknie. A gdy jeszcze usłyszą komplementy od przyjaciółek czy partnerów, to uczucie spełnienia jest wręcz nieporównywalne. Warto pamiętać, aby zawsze wybierać doświadczonych fryzjerów i wizażystów, bo ich wiedza i umiejętności mogą naprawdę podnieść jakość metamorfozy.

Umiejętności to jedno, ale miłość do naszej pracy sprawia, że jesteśmy w stanie tworzyć podchodząc do każdej metamorfozy.

Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:



Rozmawiała
Elżbieta
Domańska-Hołody

To moja ostatnia kadencja prezydenta miasta, ale ona będzie najlepsza

Rozmowa z LUCJUSZEM NADBEREŻNYM, prezydentem Stalowej Woli

– Minęła dekada pana prezydentury, nie czuje się pan zmęczony?

– Nie, wręcz przeciwnie. Zwłaszcza po tym roku, który już za nami, po kolejnym wygraniu wyborów, czuję nową energię i duże wsparcie od mieszkańców. Mam sporo nowych pomysłów i dobrej, pozytywnej energii.

– Dziesięć lat to okres, który skłania do podsumowań. Gdyby miał pan wymienić trzy osiągnięcia, z których jest pan najbardziej dumny, co by to było?

– Trudno mi odpowiedzieć, często cieszę mnie takie najmniejsze rzeczy, które nie są tak zauważane, a one wpływają na zmianę postrzegania miasta.

A z takich rzeczy, które są filarami dla miasta, budują nasz wizerunek, to z pewnością będzie to zmiana estetyki miasta. Dzisiaj na pewno możemy powiedzieć, że Stalowa Wola jest miastem piękniejszym, przyjaźniejszym.

Ze spraw kluczowych wymienię też strefę gospodarczą, układ komunikacyjny wokół miasta – obwodnica Stalowej Woli i Niska, na którą czekaliśmy 50 lat, dwa przejazdy pod torami kolejowymi czy budowę trzeciego mostu na Sanie. Te zadania z zakresu infrastruktury i cieszą, i budują miasto na przyszłość, szczególnie, jak widzimy budujący się nowy, trzeci most na Sanie i podpisanie umowy na budowę drugiej, gospodarczej obwodnicy Stalowej Woli i Niska, prowadzącej od naszej strefy gospodarczej do węzła drogi szybkiego ruchu S19 w Nowosielsku.

Ważne jest też, jak zmieniła się Stalowa Wola w stosunku do rodzin z dziećmi: nastąpiła olbrzymia zmiana w dostępności miejsc w przedszkolach, żłobkach, to rozwiązanie bardzo dużego codziennego problemu. Przybyło też miejsc ciekawego spędzania czasu z dziećmi, choćby wodny plac zabaw, park miejski, Park Jordanowski i wiele mniejszych stref. Nasze miasto zyskało wyjątkową przestrzeń odpoczynku w zieleni, jak Park Zimnej Wody.

Trzecia taka rzecz, bardziej rozproszona, to zmiana

Stalowej Woli w przestrzeni publicznej. To są podwórka, drogi, ulice, place miejskie, czy rynek w Rozwadowie, dom kultury, nowe muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego, plan dotyczący MOSiR-u. Każdy może tu odnaleźć swoje pasje, zainteresowania, a wszystko to jest wykonane w wysokim standardzie. Centrum Aktywności Seniora zazdroszczy nam seniorzy z całego kraju. Ono jest wzorcowe pod względem odkrycia potencjału osób starszych.

– To już o wiele więcej niż trzy...

– Dużo można by tu mówić, mnie najbardziej cieszy to, że Stalowa Wola po tej dekadzie jest miastem zrównoważonym, czyli miastem, w którym nie tylko jedna gałąź funkcjonowania miasta się zmienia, ale że są to działania o charakterze rozproszonym, na dużą skalę.

Te 10 lat można byłoby też oceniać pod względem wydatkowym, wydanych miliardów złotych.

– Ale ja nie pytam o kwoty, bardziej chodziło mi o odbiór społeczny, funkcjonalność.

– Tak właśnie patrzę na miasto. Są rzeczy, których nie da się zmierzyć pod względem wydatków budżetowych, wskaźników, ale ten uśmiech dzieci, które biegają po Parku Jordanowskim, duma lokalnych artystów występujących w pięknie odnowionym domu kultury, duma naszych kibiców ze stadionu, ocena przedsięwzięcia tego, co dzieje się w strefie gospodarczej, czy satysfakcja nauczycieli i rodziców, którzy widzą, jak zmienia się struktura oświatowa, boiska, hale, nowoczesny basen dla dzieci przedszkolnych – takie zmiany tworzą miasto pozytywnych emocji.

Cieszy mnie uśmiech seniorów, którzy całe życie pracowali na rozwój miasta, dzisiejsza Stalowa Wola to także zasługa tych pokoleń. A one teraz, w ramach naszego podziękowania, mogą korzystać na przykład z infrastruktury w Centrum Aktywności Seniora.

– I dla równowagi, proszę wymienić trzy tematy, które spędzają panu sen z powiek.

– Pomimo tego, że Stalowa Wola oceniana jest jako miasto sukcesu, i jest to dla mnie ogromną satysfakcją, to ja nie mam w sobie takiego spokoju czy samozadowolenia, że oto wszystko zostało zrobione, wręcz przeciwnie. Tym jest we mnie większa determinacja, że jest tak dużo do zrobienia.

Najważniejsza rzecz to oczywiście dokończenie nowej strefy przemysłowej, Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola. Szczególnie, że w sposób bardzo nieobiektywny, może nawet polityczny, zostaliśmy trochę wytrąceni z dobrego rytmu tworzenia tego kluczowego dla przyszłości Stalowej Woli i całego regionu, projektu gospodarczego.

Drugi temat to kwestia mieszkalnictwa. Po 10 latach niełatwego przygotowania tych

by kadencja kończyła się teraz, to z czego chciałby pan być najbardziej zadowolony?

– Z tego, że Stalowa Wola jest miastem realizującym swoją misję: Stalowa wola narodu polskiego wybicia się na nowoczesność. To jest zadanie postawione przed nami 85 lat temu i my, dzisiaj, musimy je realizować.

Stalowa Wola nie może być miastem anonimowym. Stalowa Wola ma być miastem, które będzie kojarzone jako rdzeń polskiej gospodarki, nowoczesnej, opartej również na przemyśle obronnym, ale z tym genem nowoczesności, innowacyjności, która jest i w naszych programach samorządowych, i w tym, co dzieje się w naszej gospodarce.

– Podejmował pan wiele decyzji przez ten okres, których pan żałuje?

– O, takich decyzji bez wątplenia było dużo, bo je-

było to działanie, które nie było przeciwko mnie, to było działanie przeciwko miastu.

Dzisiaj już wszyscy wiedzą, że było to oparte na fałszywych tezach i informacjach, szkodliwych w ocenie naszych partnerów-inwestorów, to opowiadanie, że miastu grozi jakaś zapaść budżetowa, że wejdzie tu komisarz. To nie było poparte żadnymi faktami. Kończymy rok i pytanie, czy ktoś będzie miał na tyle honoru czy przyzwoitości, aby powiedzieć: przepraszam. Osobiście tego nie potrzebuję, przez te lata działalności publicznej nabrałem grubej skóry, tu chodzi o dobro miasta.

Jesteśmy w bardzo kluczowym momencie wykorzystania szansy dotyczącej wybicia się na nowoczesność dzięki projektowi Strategicznego Parku Inwestycyjnego. Miasto musi budować odporność na sytuację koniunktury i dekonunktury gospodarczej. Dzisiaj, niestety, wchodzimy w moment dekonunktury, dużych zagrożeń.

– To nie dotyczy tylko Stalowej Woli, to globalna sytuacja.

– Tak, a w takiej sytuacji tym bardziej: wszystkie spory na bok. Wszystkie polityczne działania powinny być pogrzebane, dlatego że naszym celem powinno być dobro Stalowej Woli.

Mamy dzisiaj olbrzymią szansę, przy dużych nakładach publicznych inwestycji w strefie gospodarczej – na ponad 600 milionów złotych – inwestowanych w budowę nowych dróg, sieci, stworzenia w Stalowej Woli najlepszego miejsca w Europie do inwestowania, my powinniśmy być tutaj jednością. Ten projekt powinien być wyjęty spoza jakiegokolwiek sporu politycznego.

– A była taka jedność wcześniej?

– Tak, i to była siła tego projektu. Pod koniec poprzedniej kadencji była w mieście silna opozycja, w wielu momentach mieliśmy duży spór o przyszłość miasta, ale Strategiczny Park Inwestycyjny był realizowany ponad wszelkimi podziałami.

– To co się zmieniło?

– Wkradła się jakaś, dla mnie zupełnie niezrozumiała, gorycz po wygranych przeze mnie wyborach.

Na koniec roku, ponownie, chcę zachęcić wszystkich, żeby to odłożyć, przed nami jest blisko pięć lat wspólnej pracy. Te lata powinny być czasem skoncentrowania się na sprawach miasta i jego szans, zwłaszcza przy naturalnej sytuacji, gdy obecnie opozycja ma swoje kontakty z dzisiaj rządzącymi krajem. Naturalnym obowiązkiem i odpowiedzialnością za miasto jest te kontakty wykorzystać dla dobra miasta, a nie podkładania przeszkód, bo komu to szkodzi?

Mówiłem na sesjach o tym, że to jest moja ostatnia – nawet jeśli zmienia się przepisy – kadencja na stanowisku prezydenta miasta. W tej kadencji nie stanowią już dla nikogo konkurencji. Dlatego tym bardziej zachęcam tych, którzy mają ambicję do tego, żeby brać odpowiedzialność za miasto, to ona zaczyna się właśnie od wspólnej pracy dla dobra Stalowej Woli. Żeby nie prowadzić w sposób nieuzasadniony, sztuczny, polityczny do komisarza, który nie był uzasadniony ani pod względem przepisów, ani sytuacji budżetowej.

Bo co oznacza zarząd komisaryczny? Na okres jego działania następuje wygaszenie wszystkich inwestycji, to zaciągnięcie hamulca ręcznego na cały rozwój Stalowej Woli. Jeżeli ktoś myśli o tym, żeby w przyszłości brać odpowiedzialność za miasto, to nie może przyjmować strategii niszczenia miasta. Nie jestem w stanie tego tak zwyczajnie, po ludzku zrozumieć.

– Naprawdę widzi pan szansę, że tę groźną sytuację można przełamać i działać wspólnie z opozycją w najważniejszych sprawach dla miasta?

– Mam taką nadzieję, że kończąc ten rok wyborczy, te wszystkie emocje odejdą gdzieś na bok, i od stycznia wszyscy weźmiemy się do pracy, wykorzystując swoje umiejętności, talenty, kontakty, relacje polityczne, do tego, żeby przekonać do Stalowej Woli. Żeby te cztery lata, w których nie ma wyborów lokalnych, dobrze przepracować.

A to wszystkim, którzy mają pomysł na Stalową Wolę, którzy dobrze jej życzą, tylko i wyłącznie da lepsze podsta-

”

Stalowa Wola ma być miastem, które będzie kojarzone jako rdzeń polskiej gospodarki, nowoczesnej, opartej również na przemyśle obronnym, ale z tym genem nowoczesności, innowacyjności

projektów, ten rok, który za nami, jest takim, który pokazuje, że te lata nie poszły na marne. Trwa budowa ponad 200 mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, przygotowane zostały także tereny dla deweloperów. Stalowa Wola będzie miała substancję mieszkaniową wybudowaną w różnych programach: SIM, MZB i przez inwestorów prywatnych.

Trzeci obszar, który przed nami, to zadanie, aby Stalowa Wola była miastem mocno atrakcyjnym pod względem miejsca do życia, realizacji własnych ambicji. Stawiamy więc na kulturę – jest Ballada, teatr, który tam również będzie realizowany, budujemy przestrzenie integrujące mieszkańców – tu przykładem jest zielony plac Piłsudskiego. Realizujemy także ambicje młodych, aktywnych ludzi, dla nich dedykowane jest centrum sportów młodzieżowych, czy aquapark. To są te zadania, które dzisiaj mają tworzyć takie miasto kompletne.

– Przed panem jeszcze kilka lat rządów, ale gdy-

stem tylko człowiekiem, ani świętym, ani bezbłędnym. W takich codziennych sprawach, personalnych, te błędy się zdarzają, zwłaszcza że należę do ludzi, którzy nie boją się podejmować decyzji i uważam, że nawet jeżeli ona jest błędna to lepiej ją podjąć, niż nie podejmować jej wcale.

– Ostatnio opozycja przypuściła, tak to chyba można nazwać – frontalny atak na pana, wynosząc go daleko poza Stalową Wolę. Już prawie komisarz pukał do pana drzwi. Jak teraz układa się współpraca z opozycją? Ta współpraca w ogóle była?

– Bardzo na tę współpracę liczyłem. Od rozpoczęcia trzeciej kadencji wyciągnąłem dłoń do współpracy i nie ukrywa, ku mojemu dużemu zaskoczeniu, to co się stało po wyborach było dużo gorsze niż to, co normalnie powinno się dziać w kampanii wyborczej, kiedy to ścierają się poglądy, jest walka polityczna.

Z dużą przykrością odbierałem i odbieram to, co wydarzyło się w ostatnich miesiącach, bo przede wszystkim



„*czuję nową energię i duże wsparcie od mieszkańców. Mam sporo nowych pomysłów i dobrej, pozytywnej energii*”

wy w przyszłości do realizacji tych planów, by Stalowa Wola była mocniejsza, a nasz projekt gospodarczy sprawi, że Stalowa Wola będzie najbogatszym miastem tej części Polski. To nie są jakieś pobożne życzenia. To są fakty.

Przez ostatnie miesiące wkra­dło się też takie zupełnie nieuzasadnione nieodpowiedzialne hasło: a kto tu będzie pracował? To jest myślenie bardzo krótkowzroczne, pokazujące, że jeśli jest dobrze, to zawsze będzie dobrze. Nie. Gospodarka zawsze jest oparta na pewnym falowaniu, na koniunkturze, zwłaszcza w tak dziwnych czasach, w jakich żyjemy: zagrożenia bezpieczeństwa, różnego rodzaju napięcie okresu pocovidowego i związanych z wojną na Ukrainie.

To wszystko dokonało nienaturalnych procesów w gospodarce globalnej, europejskiej i u nas. Przyjdzie moment pewnego wyrównania, odbicia, a my musimy być na to gotowi. Nasza strefa gospodarcza jest najlepszą odpowiedzią.

– **Gdyby o finansach miasta miał pan opowiedzieć jak w teleturnieju, to: tniemy w długach, jeszcze się unosimy na powierzchni, jest całkiem nieźle.**

– Jest stabilnie. Sytuacja wymaga ciągłej pracy, na-

tomiał nie można oceniać sytuacji miasta patrząc tylko na jeden wynik. Trzeba patrzeć co w ostatnich 10 latach udało się zrobić, maksymalnie wykorzystując szanse do pozyskania środków europejskich, rządowych.

– **Ale opozycja wymachuje długiem i pokazuje kwoty idące w setki milionów złotych, to budzi niepokój.**

– Trzeba patrzeć na to zawsze w relacji do całego budżetu. Kolejny rok budżet miasta będzie sięgał ponad 800 milionów złotych. Gdyby nie było przeszkód o charakterze administracyjno-politycznym w zakresie realizacji Strategicznego Parku Inwestycyjnego, to my bylibyśmy w stanie spłacić zadłużenie w jednym roku komercjalizacji terenów pod inwestorów, których Stalowa Wola ma na wyciągnięcie ręki. Tylko nie można im przeszkadzać w tym, aby został dokończony proces, więc cała ta gra, która odbywała się w ostatnich miesiącach, ona była dlatego tak niebezpieczna i dlatego tak groźna dla miasta, bo ktoś postanowił udowodnić tezę, że Stalowa Wola jest w stanie trudnej sytuacji finansowej, i starał się też wszystko zrobić, żeby tak było.

– **Uważa pan, że doszło do straszenia inwestorów?**

– Ten klimat, który wywią-

zał się w tych działaniach, był bardzo szkodliwy i nieodpowiedzialny. Dla dobra relacji i całości sprawy, nie chcę tu wskazywać konkretnych osób, bo jeśli to przeczytają, to będą wiedzieć o kim i dlaczego tak mówię. Natomiast ja jestem w stanie natychmiast usiąść do wspólnego stołu i zupełnie zapomnieć o tym, co za nami. Bo to jest nieważne. Tu nie jest ważny pan Lucjusz, pan Łukasz, pan Damian, pan Andrzej czy ktokolwiek inny. Tu jest ważna Stalowa Wola i to przed jaką szansą, ryzykiem i jakimi wyzwaniem stoimy.

Opozycja, pomimo że tak wiele tych słów krytycznych wypowiedziała, nie złożyła w tym okresie żadnej propozycji w zakresie przeciwdziałania temu, co zmienić, z jakiej inwestycji zrezygnować.

Ja zawsze przyjmuję krytykę, ona jest bardzo potrzebna. Nie mówię, że jest idealnie, tak jak sam bym sobie życzył. Opinie krytyczne mogą być pomocne, ale niech to będzie krytyka konstruktywna, taka która daje nowe narzędzia, pomysły, rozwiązania. Niestety, w tym okresie słyszałem tylko i wyłącznie krytykę, i to opartą na nieprawdziwych danych, i tu już wchodzimy tylko i wyłącznie na poziom debaty politycznej, a nie merytorycznej.

– **Nominacja zastępców pomaga, to był dobry wybór?**

– Zdecydowanie tak. Nasza współpraca jest bardzo dobra. Osoby te zostały pozytywnie przyjęte przez struktury miasta i mam istotną pomoc w zakresie koordynacji spraw, które podlegają merytorycznie pod zastępców.

– **Jak po zmianie władzy wyglądają kontakty z ministerstwami, ze stroną rządową? Czy coś się zmieniło?**

– Jesteśmy w kontakcie. Oczywiście zmiana nastąpiła, w wielu obszarach wygaszono programy rozwojowe, na przykład – Polski Ład, ten program, który w ostatnich latach kwotą blisko stu miliardów złotych budował rozwój Polski lokalnej, z niego bardzo mocno korzystaliśmy. To jest olbrzymi błąd rządu w zakresie wycofania tego projektu, i to jest opinia samorządowców różnych szczebli i różnych opcji politycznych. On dawał nam faktyczne narzędzia do zmiany Polski lokalnej.

Minione miesiące to czas, kiedy sporo razy byliśmy zaskakiwani przez rząd decyzjami, które nie były uzgadniane, które powodowały większe obciążenia budżetowe bez odpowiedniej rekompensaty. To zmiana zasad finansowania, narzędzi finansowych, które są realnie

dużo mniejsze niż w latach poprzednich. Tak zwane dodatkowe środki finansowe, które miasto otrzymywało w ramach rekompensat w roku poprzednim wyniosły 23 miliony złotych, a w tym roku jest to 7 milionów złotych. To naprawdę duża różnica, do budżetu wpłynęło o 16 milionów mniej, przy obciążeniach realizowanych przez nas na skutek obietnic wyborczych. Podwyżki dla nauczycieli są uzasadnione, ale szkoda, że one są w ponad 50 procentach realizowane kosztem budżetu miasta, a nie subwencji, która powinna być na to przeznaczona. I tak mógłbym wymieniać, więc ten rok pod względem oceny samorządowej jest w wielu momentach rozczarowujący.

Natomiast my udowodni­liśmy, że szczególnie w zakresie pozyskiwania środków europejskich dostępnych na szczeblu centralnym – to są duże projekty transportowe, komunikacyjne – w tym roku pozyskaliśmy kwotę blisko stu milionów złotych, już w relacjach z nowym rządem.

Nie należę do osób, które nie potrafią współpracować, nie potrafią podejmować wspólnych działań, inicjatyw, myślę, że udowodniłem to kwotami, które są pozyskane w tym roku. My działamy skutecznie. Jestem w dialogu z ministrami i deklaruję, że nadal będę.

– **Czyli nikt w stolicy nie sekuje Stalowej Woli?**

– Mogę powiedzieć w kontekście tych relacji naszych lokalnych, że nie odczułem ani razu przez ten rok, żeby na szczeblu krajowym Stalowa Wola była w jakimś procesie robienia jej na złość, zatrzymania, odsunięcia. Dlatego moje rozczarowanie i niezrozumienie działaniem lokalnej opozycji, która z dołu domagała się takich działań przeciwko miastu. To ściąganie na nas



Wszystkie polityczne działania powinny być pogrzebane, dlatego że naszym celem powinno być dobro Stalowej Woli

negatywnego zainteresowania to jest ta nieodpowiedzialność, to którą ja nie mogę się zgodzić, i której nie jestem w stanie zaakceptować.

Nigdy w zakresie działań o charakterze centralnym nie spotkałem się z jakimś negatywnym podejściem do Stalowej Woli. Natomiast tu, te działania lokalne, wykreowały sytuacje, które miały później odzwierciedlenie w zakresie ogólnopolskim. To bardzo duża nieodpowiedzialność. Może sesja budżetowa będzie takim momentem refleksji, to też ostatnia sesja w roku, że te wszystkie zarzu-

ty niezrealizowania budżetu, upadku miasta, że te wszystkie zarzuty były niesprawiedliwe i nieuzasadnione.

– **Będzie ośrodek dla nielegalnych uchodźców w Stalowej Woli?**

– Nie mam absolutnie takiej wiedzy. Nie było takich zapytań, my w odpowiedzi na zapytania dotyczące kwestii obsługi uchodźców podkreślamy, że wciąż, taki mamy status, jesteśmy punktem recepcyjnym dla dzieci z Ukrainy w przypadku zagrożenia ich ewakuacją.

Jeżeli pojawiłaby się jakakolwiek korespondencja czy pomysł w zakresie realizacji takiego ośrodka relokacyjnego na terenie Stalowej Woli, to ja w duchu odpowiedzialności za mieszkańców oczywiście będę protestował.

– **Proszę jeszcze zdradzić, bo teraz to już chyba nie tajemnica, czy pana kandydatura na prezydenta Polski była rzeczywiście przez kierownictwo PiS-u rozważana, czy to tylko medialny fejk.**

– To były medialne rozważania. Nie zabiegałem o kandydowanie na urząd prezydenta Polski, nie prowadziłem takich rozmów. To wynika też z mojej wyraźnej deklaracji z okresu kampanii do samorządu, podkreślałem wtedy, że przez ostatnie 18 lat, od kiedy działam publicznie, od 2006 roku, kiedy pierwszy raz wystartowałem w wyborach samorządowych jako 21-latek, od tamtego czasu nie startowałem w żadnych innych wyborach, tylko w samorządowych. Tej deklaracji pozostałem wierny. Mówiłem mieszkańcom, że ja się nigdzie indziej nie wybieram. Moją największą ambicją jest rozwój miasta, i ja tej deklaracji pozostaję wierny.

Ale nie ukrywam, że było to dla mnie dość miłe i satysfakcjonujące, że jako osoba

kiedy chcę się mocno skoncentrować na tym co dzieje się w Stalowej Woli. Dla mnie to taki moment, że muszę dać z siebie jeszcze więcej, żeby każdy dzień tej kadencji w pełni wykorzystać.

Tak jak mówiłem na zaprzysiężeniu: to moja ostatnia kadencja prezydenta miasta, ale ona będzie najlepsza. Ona będzie kończyła ten proces z minionej dekady, kiedy powstało wiele fundamentów, a teraz jest czas żeby zbudować faktyczną siłę miasta.

W mojej strategii zawsze było, że Stalowa Wola powinna być najważniejszym ośrodkiem na zbiegu trzech województw: świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego. Stalowa Wola powinna być stolicą tego subregionu.

– **Widzi pan już kogoś wokół siebie, kto mógłby być pana następcą?**

– Nie widzę, choć jest bardzo wiele osób, które w moim przekonaniu mają dobre predyspozycje i przede wszystkim mają w sobie taką umiejętność widzenia szerzej i dalej. Osoba pełniąca funkcję prezydenta Stalowej Woli nie powinna patrzeć tylko na dzień dzisiejszy, ale w takiej szerszej perspektywie.

To nie jest moment, abym kogoś wskazywał, ale mam nadzieję, że przez te cztery lata spośród radnych miejskich, czy powiatowych, czy osób, które działają w samorządzie, wyłoni się lider, który będzie umiał popatrzeć za ten horyzont, który ja nakreśliłem swoimi działaniami.

Plany, które teraz realizujemy, wybiegają do 2038 roku, do stulecia Stalowej Woli. Ten kto zostanie prezydentem miasta w roku 2029 powinien umieć spojrzeć na dekadę do stulecia, ale powinien widzieć też poza nią. To jest duża umiejętność.

– **Na koniec pytanie o losy święteczne – wymarzony prezent pod choinkę?**

– (śmiech) Nie mam takich marzeń o charakterze materialnym. Nasze marzenie domowe, moje i żony Oli, jest w pewien sposób spełnione. Nie będzie w pełni zrealizowane na gwiazdkę, ale w pierwszym kwartale przyszłego roku i to jest nasze największe szczęście i największa nadzieja na przyszłość.

A w prezencie dla miasta życzylibym sobie, aby w przyszłym roku wytworzyła się nowa atmosfera pracy w samorządzie Stalowej Woli. Deklaruję, że w swoich działaniach jestem otwarty na współpracę, aby nowy rok był czasem wykorzystanym dla Stalowej Woli.

**Rozmawiała
Lilla Witkowska**

Zapachniało Świętami Bożego Narodzenia

W minioną niedzielę Plac Piłsudskiego przed Miejskim Domem Kultury w Stalowej Woli wypełnił gwar rozmów, śpiew kolęd i zapach świątecznej stawy. A wszystko za sprawą Jarmarku Bożonarodzeniowego.

Od godziny 13.00, wśród ponad 110 stoisk, przybyli na jarmark goście mogli oddać się przedświątecznym zakupom. Na jarmarku nie zabrakło lokalnego rękodzieła, oryginalnych ozdób, pysznych smakołyków oraz wielu wyjątkowych prezentów. Miłośnicy lasowiackich tradycji mogli znaleźć produkty inspirowane naszą kulturą – zarówno w kuchni, jak i w rzemiośle.

Najmłodszych z pewnością ucieszyła wizyta Świętego Mikołaja oraz jego ekipy. Z kolei żywa szopka z Kocchan przeniosła wszystkich w atmosferę Bożego Narodzenia, a świąteczne animacje były doskonałą okazją do rodzinnej zabawy i radości.

Wśród tych atrakcji nie zabrakło kolęd, które rozbrzmiewając tworzyły świąteczny nastrój. Na jarmarku zakoleadowali Orkiestra Dęta MDK, Chór „Puellarum Cantus”, Chór „Cantus”, Chór Kameralny MDK, Chór „Gaude Vitae”, Grupa Wokalna „Sokół”, Kapela Lasowiacka Mieczysława Parucha, Chór „Lasowiacy”, ZPiT „Mali Lasowiacy” oraz Kapela Ludowa „Łęgowiec”.

Podczas jarmarku odbyły się także konkursy na najpiękniejszą

bombkę choinkową oraz najładniejsze stoisko.

W konkursie na najładniejsze stoisko jury oceniło wszystkie zgłoszone stoiska, biorąc pod uwagę świąteczny i gustowny wystrój, ciekawą ekspozycję asortymentu oraz ogólne estetyczne wrażenie zarówno w ciągu dnia, jak i po zmroku. Na tej podstawie przyznało nagrody oraz wyróżnienia następującym stoiskom: miejsce I – stoisko AS Decor Angeliki Siwek, miejsce II – Stoisko Koła Gospodyń Wiejskich „Przyszowianki” z Przyszowa, miejsce III – Stoisko „Z BETONU” Aleksandry Błażejewskiej, wyróżnienia – stoisko Koła Gospodyń Wiejskich „OSINKI” oraz stoisko Marii Weredy.

W konkursie na najładniejszą bombkę świąteczną jury przyznało następujące miejsca: miejsce I – bombka wykonana przez Monikę Ludian, miejsce II – bombka wykonana przez Annę Ludian, miejsce III – bombka wykonana przez Iwonę Janiec. Wyróżnienia: bombka wykonana przez Annę Adamczyk i Kamila Adamczyka oraz bombka wykonana przez Grażynę Swarę.

(as)



Mikołaj ze swoją ekipą zawitał na stalowowolski jarmark



Wszystkie stoiska zachwyciły świątecznymi aranżacjami



Wiele dekoracji inspirowanych było lasowiacką kulturą

Sami zrobili świąteczne stroiki

W ramach Międzypokoleniowych Warsztatów miejska biblioteka zaprosiła mieszkańców miasta na zajęcia uczące samodzielnego wykonywania świątecznych stroików. Uczestnikom zajęcia tak się spodobały, że po ich zakończeniu chwycili za miotły i posprzątali rozsypane resztki gałązek.



PROMOCJA



FOT. MBP STALOWA WOLA

Podczas warsztatów powstały dekoracyjne perełki

Podobne warsztaty odbywały się także w ubiegłych latach. Uczestnicy tworzyli wtedy świąteczne kartki czy choinkowe ozdoby. W tym roku stalowowolskie bibliotekarki zaproponowały wykonanie stroików. Do ich ozdobienia wykorzystane zostały szyszki, orzechy włoskie, zawieszki, gwiazdki wstążki, ozdoby choinkowe – bombki, złote i srebrne łańcuchy, dzwoneczki, suszone trawy a nawet owoce. Biblioteka zapewniła wszystkie materiały potrzebne do wykonania ozdób, ale można też było przynieść swoje ozdoby i udekorować stroik według własnych upodobań. Stroiki tworzyli tatusiowie z dziećmi, babcie z wnukami, całe rodziny. Przy jednym stoliku zasiedli wspólnie członkowie Dyskusyjnych Klubów Książki – tego dla dzieci i tego dla dorosłych.

– Zajęcia były bezpłatne i jak co roku cieszą się popularnością. Konieczne są zapisy i wystarczy powiedzieć, że te zakończono po półtorze godziny. Tak tłumnie czytelnicy odpowiedzieli na biblioteczną propozycję. Nic dziwnego, bo to świetna okazja na kreatywne spędzenie popołudnia w rodzinnym gronie – wyjaśnia Beata Życzynska, dyrektor stalowowolskiej biblioteki.

Ale tych którzy, pojawili się w sobotnie popołudnie, 14 grudnia, w MBP nie trzeba było specjalnie zachęcać. Animuszu i werwy wszyscy mieli na tyle, że po zakończonych warsztatach chwycili za miotły i wspólnie z prowadzącymi zajęcia posprzątali biblioteczny hol z resztek gałązek.

(bw)

Zapraszamy
na wyjątkowy
świąteczny
koncert

„Pierwsza Gwiazdka nad Stalową Wolą”!

Prezydent Miasta
Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny,
Przewodnicząca
Rady Miejskiej Agata
Krzek oraz proboszcz
parafii pw.
Opatrzności Bożej
ks. dr Krzysztof Kida
serdecznie zapraszają
na niezapomniany
wieczór pełen
bożonarodzeniowej
radości i wzruszeń.

Spotkajmy się 20 grudnia
2024 roku (piątek) o go-
dzinie 19.00 w kościele pw.
Opatrzności Bożej w Stalowej
Woli, aby wspólnie poczuć
magię świąt przy dźwiękach
pięknych kolęd i muzycznych
aranżacji.

Na scenie wystąpią:

- Ewa Siembida-Jachym
- Agnieszka Kadłubowska
- Karolina Jasińska
- Tomasz Jarosz
- Marcin Jajkiewicz
- Zespół chóralski Unijazz
Voices pod kierownictwem
Ewy Niewdany-Hady
- Orkiestra Musicalove pod
batutą Tomasza Jachyma.

Wieczór pełen melodii
i świątecznego blasku popro-
wadzi Katarzyna Szewerniak,
a wydarzenie zostanie zare-
jestrowane przez TV Trwam,
która na swojej antenie wy-
emituje koncert 25 grudnia
2024 roku o godzinie 18.00.

Patronat honorowy nad
koncertem objęli: Janina
Sagatowska – Senator RP
oraz Rafał Weber – Poseł
na Sejm RP. Patronem me-
dialnym jest TV Trwam.

Niech pierwsza gwiazdka
nad Stalową Wolą rozbłyśnie
razem z nami – nie przegap-
cie tej wyjątkowej okazji, aby
wspólnie celebrować radość
Bożego Narodzenia!



LUCJUSZ NADBЕРЕЖНЫ - PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI
AGATA KRZEK - PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ W STALOWEJ WOLI
KS. DR KRZYSZTOF KIDA - PROBOSZCZ PARAFII PW. OPATRZNOŚCI BOŻEJ
W STALOWEJ WOLI

ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

Pierwsza Gwiazdka nad Stalową Wolą

20.12.2024 (PIĄTEK) GODZINA: 19:00
KOŚCIÓŁ PW. OPATRZNOŚCI BOŻEJ
W STALOWEJ WOLI

WYSTĄPIĄ DLA NAS:

-EWA SIEMBIDA-JACHYM
-AGNIESZKA KADŁUBOWSKA
-KAROLINA JASIŃSKA
-TOMASZ JAROSZ
-MARCIN JAJKIEWICZ
-ZESPÓŁ CHÓRALNY-UNIJAZZ VOICES
POD KIEROWNICTWEM Ewy NIEWDANY-HADY.
-ORKIESTRA MUSICALOVE
POD KIEROWNICTWEM TOMASZA JACHYMA

PROWADZENIE:

-KATARZYNA SZEWERNIAK

KONCERT REJESTROWANY
PRZEZ TV TRWAM



EMISJA:
25.12.2024
GODZ.: 18:00

ORGANIZATORZY:



Lucjusz Nadbereżny
Prezydent Miasta Stalowej Woli
Agata Krzek
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Stalowej Woli



PATRONAT MEDIALNY:



PATRONAT HONOROWY:



Janina Sagatowska
Senator RP



Rafał Weber
Poseł na Sejm RP

W Betlejem jest zawsze Boże Narodzenie

Dom Chleba

Grudniowa temperatura w Betlejem oscyluje w okolicach kilunastu stopni, dni są pogodne, a wieczory dość chłodne. Nazwa tego trzydziestotysięcznego miasta, leżącego w Judei, na południe od Jerozolimy oznacza „dom chleba”.



Spacerując po wąskich, kamiennych uliczkach, rozpoznajemy unoszący się zapach mocnej, aromatycznej kawy. Lokalni sprzedawcy oferują świeżo wyciskany sok z owoców granata, a osiołek jest do dzisiaj bardzo popularnym środkiem transportu. Tysiące pielgrzymów każdego dnia przyjeżdża do Betlejem, aby zobaczyć miejsce narodzenia Jezusa. Wchodzą do niskiej groty, o której tradycja mówi, że to właśnie te skały były świadkami narodzenia Zbawiciela. O samym miejscu narodzenia Chrystusa wspomina w II wieku św. Justyn, mówiąc, że Zbawiciel narodził się w skalnej grocie. Znajdowały się one zazwyczaj na zboczach gór, ogrodzone na zewnątrz murem z małą bramą i oknem. Wewnątrz takich pomieszczeń chronili się pasterze przed zimnym wiatrem. Do dziś wiele uboższych rodzin (jak Beduini), żyje ze swym dobytkiem w takich grotach. Tradycja chrześcijańska nie tylko przekazała nam wiadomość, że Jezus narodził się w grocie, ale również pamięć o niej.

Trochę historii

Wyróżniającym się budynkiem jest Bazylika Narodzenia Pańskiego, która została zbudowana około 330 roku przez cesarza Konstantyna Wielkiego. Została przebudowana w 550 roku oraz w okresie krzyżowców (XII wiek) wraz ze słynną Grota Narodzenia. W czasie najazdu Persów, w 614 r. Bazylika, co ciekawe ocalała dzięki wizerunkowi Trzech Króli w tradycyjnych strojach perskich umieszczonych nad wejściem. W 1099 r. kościół przejęli krzyżowcy. Tutaj dokonywali koronacji swoich królów. W latach 1165–1169 odrestaurowali budowlę, odnawiając dekoracje wnętrz i wymieniając dach. Za czasów Saladyna Arabo-

wie odnosili się do kościoła z należytym szacunkiem. Po pokonaniu egipskiego sultana przez Mameluków w XIII w. rozpoczął się długi okres bezczeszczenia i zaniedbania świątyni. Okrutnie obeszlę się z tym świętym dla chrześcijan miejscem Turcy. Przetopili ołów z dachu Bazyliki na kule armatnie, a wyrażając swoją pogardę dla miejsca kultu chrześcijan wjeżdżali konno do świątyni. Właśnie dlatego chrześcijanie zdecydowali się zamurować główne wejście do Bazyliki, pozostawiając jedynie mały, ok. 1,5-metrowy otwór. Wejście to nazywane jest „wrotami uniżenia” lub „drzwiami pokory”. Wchodząc do środka, chcąc nie chcąc, trzeba się pochylić i oddać pokłon „Królów Królów”.

Miejsce Bożego Narodzenia

Sporadyczne remonty, plądrowanie, trzęsienie ziemi w 1834 r. i pożar w 1869 r., który zniszczył wystrój groty, wpłynęły na ponury nastrój bazyliki Narodzenia Pańskiego. Z bazyliki schodzi się do Groty Narodzenia, która ma kształt prostokąta o wymiarach 12,30 m na 1,15 m oraz wysokość 3 m. W niszy groty jest miejsce narodzin Jezusa, wyznaczone srebrną gwiazdą z łacińskim napisem „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est” – „Tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus”. Obecnie katolicy posiadają mały kącik groty przy ołtarzu Mędrców, gdzie kapłani rzymskokatolicy mogą celebrować Eucharystię. Na głównym ołtarzu mają prawo zapalać cztery lampy, zaś w Grocie dziewiętnaście na ogólną liczbę pięćdziesięciu trzech, o czym mówi muzułmańskie prawo z 1757 r. zwane „status quo”. Cała bazylika należy do obrządku grecko-prawosławnego, natomiast Grota Narodzenia jest podzielona. Do „greków” należy miejsce narodzenia

z gwiazdą, natomiast do łacinników – żłóbek, blisko miejsca narodzin. Pozostałe ryty mają swoje ołtarze w bazylicy. Obok Bazyliki Narodzenia znajduje się kościół parafialny św. Katarzyny i tam jest sprawowana Pasterka, po której Patriarcha Łaciński zanoszą Dzieciątko Jezus na miejsce narodzin.

Grota Mleczna

W niewielkiej odległości od Groty Narodzenia znajduje się tzw. „Grota Mleczna”. Według legendy z VI w. w tym miejscu Maryja schroniła się z Jezusem w czasie rzezi niewiniątek. Inna legenda mówi, że w tej grocie św. Józef dowiedział się o niebezpieczeństwie ze strony Heroda: „A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny”. Nazwa groty wywodzi się od koloru skały, która jest biała. Miejsce to jest czczone od wielu wieków, zwłaszcza przez matki, zarówno chrześcijanki jak i muzułmanki, które przychodzą do tej groty prosić o pokarm, czyli o mleko dla swoich dzieci.

Pójdźmy wszyscy do stajenki

Dzień Bożego Narodzenia ma w Betlejem szczególny charakter. W dolinie rozpościerają się pola Bajt Sahur, gdzie po zmroku zwykle jest ciemno. Inaczej jest w bożonarodzeniową noc. Poszczególne grupy językowe sprawują tu swoje uroczyste liturgie. Przestrzeń rozświetlają jupitery, blasku dodają świece na ołtarzu i w rękach wiernych. Z prawa i z lewa dobiega śpiew w egzotycznych, pozaeuropejskich językach. Mimo wszystko jest on łatwy do identyfikacji. W głębi duszy rozpoznaje się frazę: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

(kw)



Panorama Betlejem



Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o odejściu

ŚTP Teresy Kopciuch

Składamy Rodzinie, a także wszystkim Bliskim
wyraży głębokiego żalu, współczucia i wsparcia
w tym smutnym dla nas czasie ziemskiego pożegnania

Rada Nadzorcza, Prezes oraz pracownicy
Wydawnictwa „Sztafeta”

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Bogusław Krupop, żył 63 lata, zm. 19.11, p. 17.12 w Rozwadowie
Zygmunt Moskal, żył 67 lat, zm. 29.11, p. 18.12 w Lipie
Emil Kotwica, żył 88 lat, zm. 11.12, p. 14.12 w Stalowej Woli
Edward Stańczyk, żył 83 lata, zm. 11.12, p. 14.12 w Stalowej Woli
Elżbieta Urbanowicz, żyła 76 lat, zm. 12.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Teresa Kopciuch, żyła 74 lata, zm. 12.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Julian Brzozowski, żył 73 lata, zm. 12.12, p. 17.12 w Stalowej Woli
Stanisława Zabłocka, żyła 97 lat, zm. 13.12, p. 17.12 w Rozwadowie
Halina Mazurek, żyła 73 lata, zm. 13.12, p. 17.12 w Zaklikowie
Stanisław Cichoń, żył 67 lat, zm. 14.12, p. 17.12 w Stalowej Woli
Bruno Warchoń, żył 86 lat, zm. 14.12, p. 16.12 w Jastkowicach
Maria Mierzwa, żyła 82 lata, zm. 14.12, p. 17.12 w Turbi
Marian Świderek, żył 73 lata, zm. 15.12, p. 18.12 w Stalowej Woli
Janina Wermińska, żyła 74 lata, zm. 15.12, p. 21.12 w Stalowej Woli
Eleonora Wójcik, żyła 92 lata, zm. 15.12, p. 21.12 w Zaklikowie
Roman Janowski, żył 78 lat, zm. 16.12, p. 19.12 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli



Przed miejscem do wejścia narodzenia Jezusa
ustawiają się kolejki



Wejście do Groty Narodzin

Świąteczne rytuały i przesady

Co symbolizuje sianko pod obrusem?

Święta i Sylwester to czas, gdy magia jest bliżej nas niż kiedykolwiek. Większość z nas nie wyobraża sobie świąt bez celebrowania różnych rytuałów, których nie wolno pominąć ze względu na ryzyko utraty powodzenia. Dla wielu świąteczne zwyczaje i przesady wyznaczają swoisty rytm życia i pełnią rolę duchowych drogowskazów na drodze do spełnienia i harmonii.

Wierzenia bożonarodzeniowe mają zapewnić szczęście, miłość, zdrowie i dostatek na kolejne 12 miesięcy. Niektóre z nich są wciąż żywe w naszej kulturze, choć ich korzenie tkwią głęboko w dawnych wierzeniach ludowych, łączących elementy pogańskich obrzędów z chrześcijańską symboliką.

Złe i dobre duchy

– Geneza przesądów sięga czasów przedchrześcijańskich, kiedy ludzie starali się zrozumieć i wpływać na siły natury, a także zapewnić sobie pomyślność, zdrowie i urodzaj – wyjaśnia Michał Ławniczak, wrocławski numerolog, ekspert ds. wierzeń. – Wraz z nadejściem chrześcijaństwa wiele z tych tradycji zostało zaadaptowanych i wpisanych w ramy obchodów Bożego Narodzenia.

W wielu kulturach przesilenie zimowe symbolizowało odrodzenie słońca i nadzieję na urodzaj w nadchodzącym roku. Celebracja i obrzędy wiązały się z magią ochronną i urodzajową, następnie przekształciły się w bożonarodzeniowe zwyczaje, takie jak choćby wróżby dotyczące plonów czy przepowiadanie przyszłości na podstawie zachowań zwierząt.

– Z czasem przesady zaczęły nabierać nowego znaczenia. Na przykład zwyczaj ustawiania sнопów zboża w domu nawiązywał zarówno do dawnych rytuałów agrarnych, jak i do betlejemskiej stajenki. Wierzone też, że noc wigilijna jest czasem szczególnej aktywności sił nadprzyrodzonych – zarówno dobrych, jak i złych.

Aby zabezpieczyć domostwo przed demonami i złymi duchami, stosowano różne praktyki, takie jak kładzenie siana pod obrusem czy pozostawianie otwartych drzwi dla dusz zmarłych. Wierzy się też, że dłuższe żdźbła wyciągane spod obrusa wróżą długie życie – dodaje ekspert.

Natura ma głos

Wielu przesądów bożonarodzeniowych doszukiwano się w zachowaniach przyrody – na przykład w zachowaniu zwierząt domowych podczas wigilii, które miały „przemawiać ludzkim głosem” lub wskazywać na pomyślność gospodarstwa. Wierzone, że jeśli tej nocy zwierzęta będą spokojne, oznaczać to będzie dobry kolejny rok.

– Inny ciekawy przesąd związany z pomyślnością w nadchodzącym roku, dotyczy wypatrywania pierwszej gwiazdki, której ujście przynosi spełnienie. Gwiazda ma moc przynoszenia odpowiedzi od wszechświata – jeśli tylko otworzymy nasze serca na jej światło marzeń – przypomina Ławniczak. – To nie tylko symbol biblijny, ale również portal otwierający się na nowe możliwości. Patrząc na nią, warto wypowiedzieć swoje życzenie lub intencję na nadchodzący rok.

Najbardziej rodzinne święta

Szczęście miało też przynieść dwanaście potraw na wigilijnym stole – ten zwyczaj, choć odnosi się do apostołów, ma także pogańskie korzenie, związane z cyklem rocznym i astrologią. Każde z dań symbolizuje miesiąc roku, a ich skosztowanie zapewnia równowa-



Boże Narodzenia to najbardziej rodzinne ze świąt

gę i dostatek na kolejne miesiące. Ekspert zauważa, że warto przy tym pamiętać, by w przygotowanie potraw włożyć tzw. serce, czyli dobrą energię, prowadzącą ku miłości i obfitości.

Ze stołem związany jest też zwyczaj pozostawiania pustego narkrycia, które symbolizuje pamięć o tych, którzy odeszli oraz gotowość do przyjęcia niespodziewanego gościa. Wierzone, że otwartość na potrzebujących przyciąga błogosławieństwa. No i oczywiście, nie wyobrażamy też sobie wigilii bez opłatka.

– Dzielenie się nim to więcej niż gest – to wymiana energii i błogosławieństw – uważa Ławniczak. – Słowa wypowiedziane w tej chwili mają niezwykłą moc – mogą wpłynąć na los osoby, do której są skierowane i na twoje własne życie.

Pamiętajmy też, że w wigilię nie wolno się kłócić, gdyż to zwiastuje konflikty przez cały kolejny rok. Aby zapewnić harmonię w rodzinie, wigilijny dzień powinien być pełen spokoju.

– Boże Narodzenie to najbardziej rodzinne święta w całym roku – stwierdza Michał Ławniczak. – To czas odwiedzin, podczas

których składamy sobie życzenia i obdarowujemy się prezentami. Według przesądów, w wigilię rano trzeba jednak obserwować, kto nas odwiedzi. Jeśli odwiedzi nas mężczyzna, rok będzie pomyślny, ale kobieta w roli pierwszego gościa może zwiastować pewne problemy.

Siła magii i symboliki

Przesady bożonarodzeniowe łączą w sobie uniwersalne potrzeby człowieka – chęć zapewnienia sobie bezpieczeństwa, zdrowia i szczęścia oraz pielęgnowania tradycji rodzinnych i społecznych. To tłumaczy, dlaczego przetrwały oraz dlaczego ich magia i symbolika wciąż nas fascynują, podkreślając wyjątkowy charakter Świąt Bożego Narodzenia.

– Wiele zwyczajów opiera się na rytuałach, które integrują rodziny i wprowadzają atmosferę radości i zaciekania – podsumowuje Michał Ławniczak. – Przesady świąteczne to okazja do refleksji i przemyślenia, jak chcemy kształtować swoje życie w nadchodzącym roku. Najważniejsze jest pozytywne nastawienie i wiara, że to, co robimy, przyniesie szczęście.

opr. (jar)

Sezony

(komedia, Polska, 2024)

Seans z Cyklu Kultura dostępna

Życie prywatne bohaterów filmu miesza się z losami postaci, w które wcielają się na scenie. Trudnym emocjom, które przeżywają, towarzyszy zaskakujący, liryczny humor. Etapy kryzysu małżeńskiego następują niczym sezony w teatrze, a wyjątkowo wybuchowe relacje między mężem i żoną toczą się podczas trzech różnych spektakli: „Piotruś Pan”, „Dom Lalki”, „Sen nocy letniej”.

Hrabia Monte Christo

(dramat, przygodowy, akcja, Francja, Belgia, 2024)

Seans z cyklu Kino Konesera

Marsylia, rok 1815. Awansowany do rangi kapitana statku Edmond Dantès może w końcu poślubić miłość swojego życia, piękną Mercedes. Niestety sukces młodego marynarza budzi zazdrość wielu osób. Zdradzony przez rywali i potępiony jako członek spisku popierającego Napoleona, Dantès zostaje uwięziony i bez procesu osadzony w ponurym zamczysku If. Po czternastu latach, dzięki pomocy i tajnym instrukcjom współwięźnia – księdza Fariu, udaje mu się zbiec i zdobyć legendarny skarb ukryty na wyspie Monte Christo. Wchodząc w posiadanie ogromnej fortuny, Dantès wciela w życie przebiegły plan eliminacji swych wrogów – dziś wysoko postawionych dygnitarzy. Jednak cena wyrafinowanej zemsty stanie się piętnem dla jego duszy...

Mufasa: Król Lew

(przygodowy, familijny, USA, 2024)

Rafiki opowiada młodej Kiarze, córce Simby i Neli, legendę o trudnej drodze ukochanego króla Mufasy na tron Lwiej Ziemi. Swoje trzy grosze dołożą też Timon i Pumba. Opowiedziana w retrospekcjach historia przedstawia zagubionego i osieroconego Mufasę, którego życie zmienia się po przypadkowym spotkaniu z królewskim spadkobiercą, lwem Taką. Młode lwy wyruszają w podróż w poszukiwaniu swojego przeznaczenia, a ich relacja zostaje poddana wielu próbom w zmaganiach ze śmiertelnym wrogiem.

Kraven Łowca

(przygodowy, science fiction, USA, 2024)

Pełna akcji historia o tym, jak i dlaczego powstał jeden z najbardziej kultowych złoczyńców Marvela. Aaron Taylor-Johnson wciela się w Kravena, mężczyznę, którego skomplikowana relacja z bezwzględnym ojcem, prowadzi na ścieżkę zemsty. W efekcie rodzi się Kraven, nie tylko największy łowca na świecie, ale także jeden z najbardziej przerażających.

Listy do M. Pożegnania i powrotu

(komedia romantyczna, Polska, 2024)

Świąteczny megahit powraca w nowej odsłonie! Ignaś, synek Doris i Mikołaja, rusza w pościg za utraconym prezentem i duchem Świąt.

GRATISY

HELIOS

Do rozdania mamy wejściówkę do kina HELIOS w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00 w piątek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

NISKO. Magiczny spektakl oczarował publiczność

Początkiem grudnia Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zamieniło się w przestrzeń pełną magii, tradycji i niezwyklej atmosfery za sprawą świątecznego widowiska teatralnego „Grudniowa Gawęda”. Publiczność była zachwycona zarówno wspaniałą grą młodych aktorów, jak i pięknymi aranżacjami muzycznymi oraz choreografią.

Młodzi artyści olśnili widzów swoimi talentami. Wokaliści Studium Wokalnego NCK „Sokół” wprowadzili wszystkich w świąteczny nastrój pięknymi piosenkami, a zespół Mini Fuks 4 zachwylił pełnymi energią i wdzięku układami tanecznymi.

Wieczór z „Grudniową Gawędą” był nie tylko pięknym kulturalnym przeżyciem, ale też okazją do wspólnego, rodzinnego wprowadzenia się w świąteczny nastrój.

Scenariusz widowiska powstał w oparciu o publikację pt. „Etnogadki.

Opowiadki o dawnych obrzędach i zwyczajach” Moniki Michalak i Michała Stachowiaka. Bohaterami opowieści są Księżyc, Słońce oraz rodzina: mama, tata i ich cztery córki. Swoimi mądrościami dzieli się z widzami również Sowa. Akcja rozpoczyna się w momencie przesilenia zimowego. Przeniesiemy się do dawnej wioski, gdzie właśnie rozpoczynają się wielkie przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Oglądając widowisko mali widzowie dowiedzą się, które zwyczaje były szczególnie ważne dla ich

pradziadków. Rymowane narracje w wykonaniu młodych aktorów przeplatane będą pięknymi piosenkami i tańcem.

W czwartek, 19 grudnia, będzie można ponownie zobaczyć to niezwykle widowisko. Początek o godz. 17. Bilety w cenie 10 zł dostępne w sekretariacie NCK.

W widowisku zaśpiewają wokaliści Studium Wokalnego, zatańczy zespół taneczny Mini Fuks 4 NCK „Sokół”. Występują: Słońce – Zuzanna Laba, Księżyc – Oliwier Szołt, Gwiazda – Anastazja Ludian, Sowa – Oliwia Sarnikowska,

Dzieci – Lena Puc, Hanna Szpojnarowicz, Nastolatki – Maja Bigos, Wiktoria Kość, Matka – Kamila Pliszka, Ojciec – Franciszek Szarek, Maryja – Amelia Orłowska, Józef – Lena Borowicz, Chór – Studium Wokalne NCK „Sokół”, Zespół Taneczny Mini Fuks 4.

Reżyseria: Dorota Nieradka, scenariusz: Karolina Kutyla, scenografia: Radosław Kosek, Paulina Kara, choreografia: Teresa Świdecka-Węglarz, Oliwia Sarnikowska, przygotowanie wokalne: Dorota Nieradka, reżyseria świąteł i dźwięku: Dominik Maślach.

Koncert Noworoczny w Miejskim Domu Kultury

Po czteroletniej przerwie, Tradycyjny Koncert Noworoczny powraca do Sali Widowiskowej MDK. Po raz XVI przed publicznością wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyktando maestro Sławomira Chrzanowskiego.

W tegorocznej edycji koncertu, oprócz filharmoników zabrzeńskich, wystąpią wybitni soliści: Ewelina Szybilska (sopran), Łukasz Gaj (tenor) oraz stalowowlanka Joanna Herdzik-Kuca (sopran). Program koncertu obejmuje klasyczne utwory, w tym najpiękniejsze arie operowe i operetkowe oraz zachwycające kompozycje orkiestrowe.



Ten koncert to niepowtarzalna okazja, by rozpocząć nowy rok w towarzystwie muzyki klasycznej, która od lat cieszy

się ogromnym uznaniem wśród mieszkańców regionu.

(bw)

Wystawa „Barwy duszy. W drodze do miłości” Iwony Pityńskiej-Iskry

Od 14 grudnia w Galerii Tło MDK można oglądać wystawę malarstwa Iwony Pityńskiej-Iskry zatytułowaną „Barwy duszy. W drodze do miłości”, prezentującą ponad 40 prac z kilku ostatnich lat. Są to w większości różnobarwne przedstawienia kobiet i aniołów w charakterystycznym dla artystki stylu.

Tytuł wystawy nawiązuje do osobistych przeżyć malarki. Jak sama mówi: – Po wielu latach odkryłam czym jest moje malarstwo. Jest ukazaniem stanu ducha, w którym odbija się prawda o mnie samej. Wcześniejsze obrazy to stłuczone zwierciadła, obecne spowija już tunika miłości zasilana Bożym światłem. Mam nadzieję, że kolejne obrazy będą jeszcze bardziej

wypełnione ciepłem i anielską muzyką uwielbienia, kojącą zmysły widza.

Iwona Pityńska-Iskra jest absolwentką grafiki projektowej na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz historii sztuki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Prace można oglądać do końca stycznia.

(bw)



Artystka zajmuje się malarstwem, projektowaniem graficznym i fotografią

Magia świąt na scenie Rozwadowskiego Domu Kultury

W Rozwadowskim Domu Kultury „Sokół” zaprezentowano musical „Świąteczna zabawka Klary”, inspirowany baletem „Dziadek do Orzechów” E.T.A. Hoffmana. Opowieść przeniosła widzów do magicznej fabryki zabawek, gdzie elfy oraz nauczyciel wciągnęli publiczność w historię Klary i tytułowego Dziadka do Orzechów.



Młodzi artyści zachycili publiczność

O odbyły się 4 spektakle, które oglądali m.in. uczniowie szkół i przedszkoli ze Stalowej Woli i Rozwadowa.

Musical zachwycił publiczność barwną scenografią i pięknymi kostiumami. Zachwycili także swym występem młodzi artyści z RDK, a byli to: Patryk Czyż, Antonina Jarosz, Mira Macko, Michałina Zarzecznik, Aleksy Mastalerczyk, Zuzanna Parylak, Gabriela Wolak, Kornelia Turek, Kamila Szkodzińska, Magdalena Darlak, Magdalena Kochańczyk, Łucja Silenko, Marcelina Strużyńska, Karolina Zagulska, Aleksandra Pelc oraz Grupa Musicalowa RDK i Teatr Tańca Flow II.

Reżyseria, choreografia, scenariusz: Sylwia Świątek-Olejnik, przygotowanie wokalne, teksty piosenek: Karolina Nowak, nagłośnienie: Mariusz Dul, oświetlenie: Mariusz Zarzeczny, kostiumy: Elżbieta Dec, Beata Urbanowicz, Ewa Kusińska, Anna Naja-Leszczynska, scenografia: Lidia Biernat, wirtualna scenografia: Mateusz Łojek.

(bw)



W kącie kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETA” znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje

Czym chałta bogata

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, a wraz z nimi wielkie świąteczne zakupy. Na moim świątecznym stole nie może zabraknąć wiejskiej, przepysznej kielbasy, którą robimy dużo wcześniej. Potrzebujemy szynki wieprzowej ale przerośniętej tłuszczem. Na golonce wieprzowej gotujemy rosół. Mięso mielimy w maszynce. Podstygnięty rosół wlewamy do mięsa, to sprawi, że nasza uwędzona kielbasa będzie miała w sobie galaretkę. Całość przyprawiamy solą, pieprzem i zmielonym czosnkiem. Mieszmą wszystkie składniki razem do uzyskania jednolitej, zwartej konsystencji. Na maszynkę do mielenia mięsa zakładamy specjalną końcówkę w formie tulejki, i dzięki niej przygotowanym mięsem będziemy nadziawać jelita. Tak zrobiona kielbasa będzie już gotowa do wędzenia. Robienie kielbasy może nie jest takie proste, wymaga czasu i doświadczenia, a to zdobywa się stopniowo, ale zachęcam, bo domowa kielbasa smakuje najlepiej.



FOT. ANNA DRYKA

Zamiast pierników... oponki

W czasie, kiedy większość z nas piecze pierniczki, ja na odmianę przygotowałam smażone oponki. Mają tę zaletę, że nie są pracochłonne. Na stolnicę wsypujemy mąkę, ok. 1 kg. Dodajemy margarynę i mieszamy. Dzielę na pół, do jednej części dodaję łyżkę octu, a do drugiej niecałą łyżkę sody. Mieszam osobno obie części, a potem łączę. Gdybyśmy połączyli od razu wszystko razem, nasze oponki mogłyby chłonać tłuszcz podczas smażenia. Następnie dodaję 2 kostki sera, pół szklanki cukru. Wszystko szatkuję nożem. Kolejno dodaję 2 jajka. Zagniatam wszystko razem. W cieście będzie widać ser, który nie rozpuścił się równomiernie, jak inne składniki, ale tak ma być. Ciasto wałkujemy na grubość pół centymetra, nie cieniej. Wykrawamy szklanką kółka, a w ich środku wykrawamy kieliszkiem otwór. Środek oponki możemy też zrobić dziurawiając kółko palcem. Tak powstałe oponki smażymy na głębokim tłuszczu z dwóch stron. Wyciągamy na papier do odsączenia. Po wystygnięciu możemy jeszcze posypać cukrem pudrem.



FOT. ANNA DRYKA

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Musisz zachować powściągliwość w okazywaniu złego humoru. Inaczej może się okazać, że wiele stracisz przez to, że zabraknie Ci elegancji i taktu. Próby rozwiązania skomplikowanego konfliktu pomimo szczerych chęci mogą się zakończyć niepowodzeniem.



Byk (21.04-20.05)

Czasem warto zaszaleć i pójść na całość. Mało ryzykując rzadko przegrywasz, ale takie ostrożne podchodzenie do biznesu powoduje, że na wszystko musisz ciężko i długo pracować. Twoje działania i przedsiębiorczość zostaną docenione i uznane.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Nadszedł czas zdecydowanego, ekspansywnego zdobywania wymarzonych celów. Masz jeszcze tylko tydzień, by ostatecznie zakończyć podjętą pracę. Nie ma mowy o tym, że ktoś coś za Ciebie zrobi. To Ty musisz wziąć sprawy w swoje ręce.



Rak (22.06-22.07)

Musisz mieć teraz więcej czasu dla siebie. Życie nie może być ciągłą walką, zmaganiem się z codziennymi troskami i kłopotami. Czas rozwinąć skrzydła i z większym optymizmem spojrzeć w przyszłość. Jeśli wyjdiesz z ciasnej nory lęków i fobii, to ujrzysz zupełnie nowe możliwości i wyzwania.



Lew (23.07-22.08)

Nie warto teraz planować zbyt trudnych i ryzykownych zadań. Jeśli czeka Cię trudny egzamin, ciężka praca to musisz mieć świadomość, że nic łatwo nie pójdzie i nie licz na szczęście. Najlepiej zafunduj sobie mały wyjazd aby „naładować baterie”.



Panna (23.08-22.09)

Nie dość, że życie Ci specjalnie nie pieści, to i w związkach wiele dobrego spodziewać się nie należy. Ciężko Ci się będzie dogadać z bliskimi. Zamiast strofować kochaną osobę, daj jej bezwarunkowy dowód Twojego zainteresowania i uczuć.



Waga (23.09-22.10)

Jesteś teraz w bojowym nastroju. Nie wróży to spokoju i równowagi. Zwykle raczej unikasz ostrych słów i konfliktów, ale w nadchodzących dniach poczujesz potrzebę otwartego wyjaśnienia sobie wszelkich nieporozumień. W miłości jest potrzebna prawda, dobra komunikacja i szczerze intencje.



Skorpion (23.10-22.11)

Dawno już nie było tak sprzyjających chwil na wspaniałą miłość i ciepłe uczucia. Jeśli nosisz się z myślą, by wreszcie powiedzieć, co czujesz, to jesteś w najlepszym ku temu momencie. Wprawdzie nie jest Ci łatwo mówić o tym, co Ci w duszy gra, ale to także sztuka uwodzenia i część erotycznej zabawy.



Strzelec (23.11-21.12)

Z jednej strony kochasz i chcesz iść z partnerem dalej razem we dwoje, z drugiej zaś wyrażasz niezadowolenie i zniechęcenie, które nie musi dotyczyć partnera, ale to właśnie on odbierze je jako skierowane do siebie. W weekend może dojść do ostrego spięcia i przykrych konfliktów.



Koziorożec (22.12-19.01)

W związku potrzebować będziesz ciepła, bezpieczeństwa i chwili spokoju. Jeśli masz już dość samotności i braku miłości, to wykorzystaj pojawiające się towarzyskie okazje do tego, by uczynić swoje życie przyjemniejszym. Pojawi się okazja do miłosnej przygody.



Wodnik (20.01-18.02)

Wiele na to wskazuje, że przed Tobą jedno z najlepszych dni tego roku w miłości i w partnerstwie. Nie trać więc czasu i przystępuj do boju. Niezwykłe chwile czekają Cię w erotycznych sytuacjach. Być może dopiero teraz odkryjesz, czym tak naprawdę jest seks i co może Ci dać.



Ryby (19.02-20.03)

To chwile w których na światło dzienne wyjdzie wszystko to, czego się boisz, czego w miłości i uczuciach nie rozumiesz. Nie ma sensu znosić kłamstw i braku zaufania. Szybkie cięcie będzie mniej bolesne niż rozstawanie się na raty.

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Przeznacza się do zbycia następujące nieruchomości na terenie Gminy Zaklików:

- 1) nr ewid. 503 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,1005 ha
- 2) nr ewid. 504 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,0449 ha
- 3) nr ewid. 416/3 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,3001 ha
- 4) nr ewid. 387/1 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,3337 ha
- 5) nr ewid. 387/3 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,3003 ha
- 6) nr ewid. 387/4 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,7215 ha
- 7) nr ewid. 209 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,0524 ha
- 8) nr ewid. 206 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,3629 ha
- 9) nr ewid. 205 w obrębie Stare Baraki o powierzchni 0,0306 ha

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art.34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 17.12.2024 r.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu <https://zaklikow.biuletyn.net/>

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do zbycia o nr 2629/1 o pow. 0,0082 ha położonej w miejscowości Zdziechowice Drugie. Ww. nieruchomość przeznaczona jest do zbycia w drodze bezprzetargowej.

Sprzedaży nieruchomości dokonuje się w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej do działki stanowiącej przedmiot zbycia. Nieruchomość ta nie może być zbyta jako odrębna nieruchomość.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art.34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 17.12.2024 r.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu <https://zaklikow.biuletyn.net/>

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Przeznacza się do zbycia nieruchomość na terenie Gminy Zaklików o numerze ewidencyjnym 911 w obrębie Lipa o powierzchni 0,8287 ha.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art.34 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 17.12.2024 r.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu <https://zaklikow.biuletyn.net/>



POWIATOWY URZĄD PRACY w NISKU

ul. Sandomierska 6a tel.: 15 841 23 13
37-400 Nisko tel.: 15 841 36 60
e-mail: poczt@pupnisko.pl fax: 15 841 28 08

OGŁOSZENIE Powiatowy Urząd Pracy w Nisku

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

informuje, iż na stronie internetowej Urzędu oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem

PRACA

PUP STAŁOWA WOLA,

tel. 15 643-37-50 – 17.12.2024 r.

* Kierowca kat. C + E na trasach krajowych * Specjalista technolog – programista OSN * Mechanik pojazdów samochodowych * Elektromechanik pojazdów samochodowych * Lakierownik samochodowy * Główny księgowy * Mechanik * Operator ładowarki * Operator maszyn tartacznych * Operator wózka widłowego * Automatyk * Dyrektor finansowy * Elektryk * Kowal hakowy * Mistrz * Monter instalacji fotowoltaicznych * Pracownik przygotowujący posiłki typu fast food * Ślusarz-wzorczarz

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,

wew. 15 – 17.12.2024 r.

* Kierowca samochodu dostawczego * Piekarz * Stolarz * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Sprzedawca * Technolog oczyszczalni ścieków * Lekarz * Fizjoterapeuta-rejestrator * Brukarz/pomocnik brukarza * Kierowca kat. B * Doradca klienta * Operator Manitou * Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca samochodu ciężarowego * Pracownik produkcyjny – pomoc operatora maszyn pakujących i produkcyjnych * Psycholog szkolny * Rozbieracz-wykrawacz * Fizjoterapeuta * Wykrawacz * Kierowca autobusu * Monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych * Kosmetyczka * Fryzjer * Kierownik sklepu * Hydraulik * Robotnik budowlany-pomocnik. Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Asystent kas samoobsługowych

PUP SANDOMIERZ,

tel. 15 644-14-46 – 17.12.2024 r.

* Kierowca/sprzedawca obwoźny * Ślusarz * Sprzedawca w stacji paliw * Kierowca kat. D * Kierowca do dowozu pizzy * Kelner * Kierowca C + E * Barman * Sprzedawca/mechanik * Asystent kas samoobsługowych * Glazurnik * Pracownik budowlany * Kurier

PUP TARNOBRZEG,

tel. 15 823-00-30 – 17.12.2024 r.

* Kierowca autobusu * Malarz/pia-skarz konstrukcji stalowych * Operator maszyny do cięcia gałęzi * Psycholog * Przedstawiciel handlowy do sprzedaży maszyn leśnych i rolniczych * Robotnik budowlany * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Elektromonter * Kasjer/sprzedawca * Kierowca samochodu ciężarowego * Wulkanizator * Pracownik zakładu pogrzebowego * Asystent projektanta * Elektryk * Elektryk/automatyk/elek-

Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI



BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szwedlik
Działania Dystrybucyjne

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

- MIESZKANIA – SPRZEDAŻ**
- 30m, al. Jana Pawła II, 2 pokoje, balkon, cena 249.000 zł
 - 39m, Brandwicka, 2 pokoje na I piętrze, do remontu z ogródkiem, 249.000 zł
 - 40m, Skoczyńskiego, nowoczesne po remoncie, 2 pokoje, 379.000 zł
 - 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje z balkonem, II piętro, do remontu, 369.000 zł
 - 49m, Okulickiego, 2 pokoje, loggia, IV piętro do odświeżenia, 349.000 zł
 - 60m, Zamoyskiego, apartament dwupokojowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
 - 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 349.000 zł
 - 62m, Młodziej, 4 pokoje komfortowe, po remoncie z balkonem, 439.000 zł
 - 82m, Os. Ogrody, apartament z tarasem, 4 pokojowy, I p., cena 720.000 zł
 - 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1099.000 zł
 - 132m, Os. Kalina, 5 pokoi, 3 łazienki, 2 duże loggie, cena 1199.000 zł
 - 140m, Zamoyskiego, apartament dwupokojowy, ogródek 510m. Cena 675.000 zł

- DOMY – SPRZEDAŻ**
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
 - 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 379.000 zł
 - 110m, os. Hutnik, szeregówka narożna, do zamieszkania 5 pokoi, piękna działka 749.000 zł
 - 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, 655.000 zł
 - 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, 675.000 zł
 - 147m, Przyszów Ruda – nowoczesny, komfortowy dom z 2023 roku, działka 700m, 990.000 zł
 - 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1480.000 zł
 - 163m, Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
 - 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1180.000 zł.

- MIESZKANIA – WYNAJEM**
- 24m, Okulickiego, komfortowa kawalerka z loggia, 1500zł + opłaty
 - 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępn 1100 zł + opłaty

POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?



SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

ROBSTAŁ • GARAŻE BLASZANE • BRAMY GARAŻOWE

MOCNA KONSTRUKCJA! – ocynk

RATY TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

MONTAŻ GRATIS! Transport cały kraj

☎ 15 3321404, 696-753588

KRÓTKIE TERMINY www.robstal.pl

HALE • MAGAZYNY • KOJCE DLA PSÓW

tronik * Kierowca karetki * Kierowca śmieciarki * Kierownik Sekcji Technicznego Utrzymania Nieruchomości w Infrastrukturze * Kierownik w Sekcji Obsługi Infrastruktury * Magazynier * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik w grupie zabezpieczenia * Opiekun medyczny * Pomoc kuchenna * Pracownik biurowy * Pracownik pomocniczy * Referent sekcja technicznego utrzymania nieruchomości * Sprzedawca * Stolarz meblowy * Technik informatyk * Technolog żywienia. Oferty dla niepełnosprawnych: Elektryk * Sprzątaczk

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam dom w Rozwadowie; 502-170-693

KUPIĘ

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Płytki. Malowanie. Elektryka. Hydraulika; 600-555-633

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Wycinki drzew; 512-389-666

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA
w wersji PDF
są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta



Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

SKŁAD KRUSZYW

- **ZIEMIA OGRODOWA**
- usługi koparko-ładowarką
- **KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY**
- **ŻWIRY • PIASEK RZECZNY**
- **PIASEK PRZESIANY**
- **KRUSZYWA OZDOBNE I DROGOWO-BUDOWLANE**

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tygodnik
SZTAFETA
możesz kupić w sklepach
Matthias

SZUKAM DOMU

Psia Przystań
tel. 602 199 204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

Zara to cudna, niewielka, ok. 2-letnia sunia. Jest bardzo wesołym psiakiem. Świetnie dogaduje się z innymi psami i kotami. Uwielbia zabawę i długie spacery, również w towarzystwie innych psów.

Zwierzęcy Zakątek
tel. 533 327 300; tel. 693 909 344

Jeny ma 2 lata. Sunia waży ok. 5 kg. Jest towarzyska i przyjazna. Ładnie chodzi na smyczy i bardzo dobrze dogaduje się z innymi psami.

DT u Marty
tel. 512 303 993

Szarusz to około półroczny kocurek, który uwielbia ludzkie towarzystwo. Jest rozmruczany i chętny do zabawy. Odrobaczony i zaszczepiony.

Niko, około półroczny kocurek, którego wszędzie pełno. Bardzo przyjazny, zabawowy i rozmruczany. Uwielbia kontakt z człowiekiem i dobre jedzonko. Zaszczepiony, odrobaczony, wykastrowany.



✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEŁ

radioweżel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ŻŁOMU STAŁOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

Telefon: 15 810 94 00

Garmond – prenumerata instytucjonalna

www.garmondpress.pl

prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl

Telefon: 17 852 91 01

Kolporter

www.kolporter.com.pl

Telefon 41 367 88 88



Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

➡ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
➡ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
➡ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
➡ **SKUP ŻŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biurowo Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 20.12 godz. 20:00	premiera wtorek 24.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje - magazyn ■ Świąteczna pracownia w Galerii Alfonsa Karpińskiego ■ Tradycje bożonarodzeniowe w Kłyżowie	Świąteczne wydanie programu STELLA TVK, w którym: ■ kolędy i pastorałki w wykonaniu kapeli ludowej ■ rozmowy o świątecznych zwyczajach lasowiackich ■ "Świąteczne melodie" - projekt NCK Sokół

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA

19.12. – 31.12.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO

19.12. – 31.12.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK

19.12. – 31.12.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG

19.12. – 31.12.2024 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

STELLA
TELEWIZJA KABLOWA

**Zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2025 Roku**

zyczą

**Zarząd i Pracownicy
Telewizji Kablowej Stella**

Boże Narodzenie 2024

Chcesz ogłosić swoje usługi
zadzwoń ☎ 530 530 577

**Informator
medyczny**



Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne
protezy na rok 2025**

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27



Sport

MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

„Setka” dla Poloni po raz jedenasty

Tylko w pierwszej kwarcie koszykarze Stali byli w stanie dotrzymać kroku liderowi z Bytomią. Polonia wygrała po raz czternasty, po raz szósty z rzędu, a po raz jedenasty w tym sezonie przekroczyła barierę 100 zdobytych punktów.



II LIGA

Stal przegrała, ale swojej postawy w spotkaniu z bezapelacyjnie najlepszą drużyną grupy C wstydzić się nie musi. Dała z siebie tyle, ile mogła. Podjęła walkę, nie przestraszyła się doświadczonej i mocnej fizycznie ekipy trenera Mariusza Bacika, lecz prawda jest taka, że powojować za bardzo w tym spotkaniu nie mogła. Na tym szczeblu rozgrywkowym samą ambicją i wolą walki nie da się przechylić losów spotkania na swoją korzyść.

A że dodatkowo biednemu wiatr zawsze wieje w oczy, to na początku meczu kontuzji nabawił się Łukasz Krzek. Rozgrywający Stali został staranowany przez potężnie zbudowanego środkowego Polonii, Filipa Pruefera, i ze spuchniętą kostką wyładował na ławce rezerwowych, i już do końca meczu nie wrócił do gry.

Mateusz kontra Bartosz

W pierwszych dziesięciu minutach trzymały przy życiu Stal „trójki” Mateusza Łabudy. Trafił trzykrotnie zza łuku i to w takich

momentach, w których Polonia zaczynała naszej drużynie „odjeżdżać”.

W drugiej kwarcie Stal nie miała nic do powiedzenia. Na obwodzie uruchomił się Bartosz Wróbel. „Odpałił” pięć „trójek” – trafił cztery. Natomiast na obu tablicach rządził Michał Medes (7 zbiórek w ataku, 7 w obronie). Tylko na linii rzutów wolnych środkowy Polonii prezentował się marnie – z 14 rzutów trafił tylko 5.

Dwie „trójki” Tokovenki

Na początku trzeciej odsłony, po rzucie „za trzy” Wróbla, poloniści wygrywali 30-punktami, w 33. minucie po „trójce” Marka Piechowicza dołożyli kolejne 5 „oczek” przewagi, a niecałe trzy minuty przed jej zakończeniem, po rzucie wolnym Wąsowicza, prowadzili różnicą 40 pkt (80:40). Nie utrzymali tego dystansu, bo „za trzy” celnie przymierzył Ivan Tokovenko – był to jego drugi celny w tym meczu rzut zza łuku – a zakończył trzecią „ćwiartkę” dwoma punktami Aleksander Jadaś.

W przedostatniej minucie meczu Polonia zdobyła setny punkt (Medes), a chwilę później,

po „trójce” Wojciecha Zumba osiągnęła przewagę 50 punktów (103:53), ale nie „dojechała” z nią do końca, bo na koniec spotkania „za trzy” trafił Kacper Kędra, a celnie z półdystansu rzucił Klaudiusz Tarnawski.

STAL – POLONIA 58:103 (21:23, 8:29, 16:28, 13:23)
STAL: Łabuda 18 (6x3), Jadaś 11 (7 zb.), Maciej Paterek 7 (1x3), Tarnawski 7 (9 as.), Krzek oraz Tokovenko 10 (2x3), Kędra 3 (1x3), Marcin Paterek 2, Bandyga, Tabor, Baran, Chamera.
POLONIA: Medes 25 (15 zb), Wróbel 23 (7 x 3), Wąsowicz 13 (8 as.), Zub 10 (2x3), Giżyński oraz Piechowicz 15 (1x3), Pruefer 10, Korczyk 6 (1x3), Kubiak 1, Siwik.
Sędziowali: Arkadiusz Wojno (Kaków) i Ernest Alzak (Radom).

W pozostałych meczach 14. kolejki: Zagłębie – AZS AWF Mickiewicz 54:84, KS 27 – Cracovia 104:97, Niedźwiadki – Iskra 82:67, MKKS – MKS II DG 81:72, Basket Hills – GTK AZS II 62:86, Polaris – Wisła 88:71, UJK – AZS AGH 63:101.

15. kolejka, 22 grudnia: Wisła – Stal (17).



Filip Pruefer (z lewej) to naprawdę ogromne chłopisko, którego ciężko było koszykarzom Stali ruszyć z miejsca, w którym stał

WIĘCEJ ZDJEĆ NA
www.sztafeta.pl

1. Polonia	14	28	14	0	1436-907
2. AZS AGH	13	25	12	1	1153-845
3. AZS Mickiewicz	14	25	11	3	1194-937
4. Polaris	14	25	11	3	1109-976
5. KS 27	13	22	9		41127-1016
6. Cracovia	14	22	8		61117-1113
7. MKKS Rybnik	14	22	8		61031-1083
8. Basket Hills	13	21	8		51066-1024
9. GTK AZS II	14	20	6		81081-1072
10. Zagłębie	14	20	6		8 992-1016
11. UJK Kielce	14	20	6		81073-1140
12. MKS II DG	14	17	3		111145-1267
13. Wisła	13	16	3		10903-1038
14. STAL	14	16	2		12809-1086
15. Niedźwiadki	14	16	2		12880-1221
16. Iskra	14	15	1		13897-1272

Prawda jest taka, że nam odpływają...



MŁODZIEŻOWA



Trener Robert Grzyb miał po meczu w Mielcu powody do zadowolenia. Jego podopieczni odnieśli zwycięstwo, pomimo braku kontuzjowanego lidera zespołu, Bartłomieja Małeckiego

kwarcie spotkania wyjazdowego z MKS-em Mielec, to dzisiaj pewnie byliby na czele ligowej tabeli w rozgrywkach U 17. Na razie są na trzecim miejscu (17 pkt). Prowadzi Resovia (19 pkt), na

drugim miejscu MOSiR Krosno (18 pkt). Drugi nasz reprezentant w tej grupie, Kuźnia Koszykówki ma 14 pkt i zajmuje szóste miejsce. W ostatniej kolejce „kowale” pokonali na wyjeździe drugi zespół Resovii, a do zwycięstwa poprowadził ich Dylan Allagapen, który zdobył w tym meczu 36 pkt.

W rozgrywkach kadetów zespoły ze Stalowej Woli nie liczą się w batalii o mistrzostwo województwa podkarpackiego. Kuźnia Koszykówki jest w połowie 11-zespołowej stawki, wygrała 7 meczów, 8 przegrała, a Stal zajmuje miejsce 10 (2 zwycięstwa – 11 porażek). Podobnie wygląda sytuacja w rozgrywkach młodzików. Kuźnię i Stal wyprzedzają drużyny z Łańcuta, Krosna, Przemyśla, Rzeszowa i Tarnobrzega.

Mężczyźni

U 17
MKS MIELEC – STAL 71:89 (17:20, 15:21, 16:15, 13:33)
STAL: Malynovskiy 32 (1x3), Zając 17 (1x3), Mucha 14 (1x3), Frankiewicz 8,

Kędra 7, Czerwona 4, Błyskal 4, Rycerz 2, Kotwica 1, Zakrzewski.
Dla **MKS** najwięcej: Pezda 17 (3x3), Basztura 16.

RESOVIA II – KUŹNIA KOSZYKÓWKI 65:78 (23:20, 14:22, 11:14, 17:22)
KK: Allagapen 36 (2x3), Rogala 12, Wilk 11 (1x3), Wilczak 8. Turek 6, Pawusiak 3, Bis 2, Dzierga, Bożek, Boroń.
Dla **Resovii** najwięcej: Prajsner 22 (3x3), Bijoś 16 (1x3).

U15
CERKAMED KUŹNIA KOSZYKÓWKI – BASKET 15 56:59 (16:18, 11:13, 12:14, 17:14)
KK: Szeliga 20, Siudzik 11 (1x3), Pomarenko 8, Pachla 6, Wyka 6, Faraś 3 (1x3), Otto 2, Skrzypczak, Spilarewicz, Maślanka, Owaneł, Jędrał.
Dla **Basketu** najwięcej: Buksa 17 (2x3), Marłęga 17.
CERKAMED KUŹNIA KOSZYKÓWKI – WISŁOKA 62:73 (17:22, 19:13, 17:10, 9:18)
KK: Siudzik 20, Szeliga 16, Wyka 16 (2x3), T.Faraś 9 (1x3), Otto 1, Spilarewicz, Skrzypczak, Maślanka, Pachla, Mizera, Jędrał.
Dla **Wisłoki** najwięcej: Dubiel 30, Pietruszewski 13, Sroczyński 13 (1x3).
WILKI – STAL 102:79 (10:21, 27:19, 29:16, 36:23)

STAL: Jargieło 31 (2x2), Skuciński 22, Zawisza 8, Dziura 6, K.Faraś 4, Domański 4, Khan 2, Kaczyński, Skiba, Procnal, Potocki, Golas.
Dla **Wilków** najwięcej: Nieroda 35, Kubiak 24.

U 13
KUŹNIA KOSZYKÓWKI – BASKET SCHOOL ROPCZYCE 60:39 (17:11, 17:10, 10:10, 16:8)
KK: Olejarczyk 29, Surowaniec 8, Wilk 6, Kowalik 6, Piętka 4, Partyka 2, Nagawiecki 2, Surma 2, Kołodziej, Farion, Kozioł, Maksimek.
Dla **Basket School** najwięcej: Przywara 10, Maćkowiak 9.
MOSiR KROSNO – STAL 79:47
STAL: Wojtanowicz 17, Miś 10, Skuciński 8, M.Malecki 5, Partyka 3, Kasica 2, K.Zając 2, Chojnacki, Rzeszutko, Skowronek, Litowczuk.
Dla **MOSiR** najwięcej: Wojdyła 30, Kosiek 19.

Kobiety

U 15
ZSL LEŻAJSK/LOTNIK – STAL 86:50 (19:12, 24:10, 18:14, 25:14)
STAL: Sokal 17, Pietroniec 13, Wilk 10, Gierlach 4, Snios 4, Burdzy 2, Kurzelewska, Dębiak, Pado, Czudak.
Dla **ZSL** najwięcej: Borkowska 15, Krzyżak 12.

Top Ten walczył w Łodzi o I ligę

Początkiem grudnia w klubie bilardowym „Strefa” w Łodzi został rozegrany turniej barażowy o wejście do 1 ligi bilardowej. O awans walczyło 14 najlepszych zespołów 2 ligi sezonu zasadniczego 2024, wśród nich wicelider 7 grupy – Top Ten Stalowa Wola.

Drużyny zostały podzielone na dwie grupy, z każdej do fazy pucharowej awansowały dwa najlepsze zespoły. Prym w „naszej” grupie, od pierwszego do ostatniego spotkania, wiedli bilardziści Omidy-Kmicie Starogard Gdański. Team z Pomorza wygrał wszystko, co było do wygrania i awansował do półfinałów.

Walkę o drugie miejsce stoczyły między sobą Snikers Rękoraj (miejscowość położona w województwie łódzkim, w powiecie piotrkowskim)

i Top Ten Stalowa Wola. Po 6. kolejce obydwie drużyny miały identyczną liczbę punktów. O tym, że dalej w walce o 1 ligę liczyli się młodzi zawodnicy z Rękoraja, zdecydowała ostatnia seria, w której pokonali Akademię Bilardową II Rokietnica 3:0, a Top Ten w tym samym czasie, w korespondencyjnym pojedynku uległ liderowi ze Stargardu Gdańskiego 1:2 i zakończył fazę grupową na trzecim miejscu.

Drugą grupę wygrał 147 Break auta.ch Warszawa, natomiast z drugiego miejsca awansował do półfinałów ligowy rywal naszej drużyny Stalowa Wola – zwycięzca 7. grupy – Reslogistic Trójkąt Rzeszów.

W pierwszym półfinale rzeszowianie szybko rozprawili się z Omidą-Kmicicem, wygrywając

3:0, a w drugim 147 Break auta.ch Warszawa nie dał szans Snikersowi 3:0. W finale zespół z Warszawy pokonał po dramatycznym pojedynku Reslogistic Trójkąt Rzeszów 2:1. Wszystkie pojedynki tego spotkania kończyły się wynikiem 8:7.

W meczu o trzecie miejsce, którego zwycięzca uzupełnił nie tylko podium turnieju barażowego, ale także grupę trzech nowych 1-ligowców, Omidą-Kmicie pokonała Snikersa 2:1.

W Łodzi Top Ten Stalowa Wola występował w składzie: Daniel Karkoszka (kapitan zespołu), Krzysztof Moskal, Maciej Szerszeń, Tomasz Kosiński i Tomasz Wiśniewski. Z powodów osobistych nie mógł uczestniczyć w barażowym turnieju Paweł Kopec.

– Nie awansowaliśmy, ale nie to było najważniejsze w tym roku – mówi kapitan i kierownik drużyny Top Ten Stalowa Wola, Daniel Karkoszka. – My cieszymy się przede wszystkim tym, że po zalaniu naszego klubu przy Alejach Jana Pawła II, które wymusiło na nas mocne ograniczenia treningowe, udało nam się w końcu wrócić do życia, wznowić pełną działalność. Działamy od kilku tygodni w odświeżonej odsłonie i zapraszamy wszystkich sympatyków bilarda do gry na 6 profesjonalnych stołach, codziennie od godz. 17. Poszerzona została także oferta dla darterów, ponieważ zainstalowaliśmy dodatkowe profesjonalne tarcze do tzw. steel darta.



KB Top Ten Stalowa Wola, od lewej: Krzysztof Moskal, Maciej Szerszeń, Daniel Karkoszka, Tomasz Wiśniewski, Tomasz Kosiński

Fanfary zagrały dla Anioła i dla Artura

WIĘCEJ ZDJEĆ NA www.sztafeta.pl



Pod skrzydłami Anioła – taką nazwę nosiła gala zorganizowana w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli z okazji 85-lecia lekkiej atletyki w mieście i jubileuszu 60-lecia pracy szkoleniowej Stanisława Anioła, trenera i honorowego prezesa Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola.

W jej trakcie ogłoszono wyniki współzawodnictwa klubowego za rok 2024. Wygrał ją Artur Brzozowski – reprezentant Polski w mistrzostwach Europy i w IO w Paryżu w chodzie na 20 km, mistrz Polski na 20 km, brązowy medalista MP na

5000 m i 10 000 m w hali i 10 km podczas letnich MP. Król chodu nie mógł być obecny na gali, ponieważ niedawno został trenerem kadry narodowej chodźarzy i przebywał w tym czasie na zgrupowaniu. Nagrodę w jego imieniu odebrał Maciej Hasiak, mistrz Polski Mastersów w biegu na 3000 m z przeszkodami w kategorii wiekowej M-35. Miejsce drugie zajęła Natalia Cygan – srebrna medalistka MP do lat 20 w biegu na 3000 m z przeszkodami i w sztafecie 4x400 m mikst w hali oraz brązowa medalistka MP U-20 w biegu na 5000 m. Trzecie miejsce przypadło Milenie Basińskiej – mistrzyni Polski do lat 16 w biegu na

300 m oraz brązowej medalistce w biegu na 100 m, złotej medalistce Mistrzostw Polski Sztafet U16 4x200 m i brązowej medalistce MP U 16 w sztafecie 4x100 m.

Kolejne miejsca w „złotej dziesiątce” zajęli: 4. Jacek Skrzyszewski, 5. Kornelia Butryn, 6. Tola Kiedrzyńska, 7. Blanka Machaj, 8. Nikola Janiec, 10. Olaf Szumelda.

Więcej o gali „Pod Skrzydłami Anioła” i o spotkaniu stalowowolskich lekkoatletycznych pokoleń w następnym numerze „Sztafety”, a dzisiaj zapraszamy na www.sztafeta.pl. Tu znajdziecie 85 zdjęć z gali z okazji 85-lat lekkiej atletyki w Stalowej Woli



„Złota Dziesiątka” KKL Stal Stalowa Wola. Od prawej: Maciej Hasiak, Natalia Cygan, Milena Basińska, Monika Skrzyszewska (mama Jacka Skrzyszewskiego), Kornelia Butryn, Tola Kiedrzyńska, Blanka Machaj, Lena Grzybowska, Nikola Janiec, Olaf Szumelda



Stoją, od lewej: Grzegorz Woźniak, Łukasz Bajgierowicz, Seweryn Marczak, Rafał Tur, Kamil Tarka, Paweł Oczkowski, Jacek Partyka.

W dolnym rzędzie, od lewej: Marcin Zieliński – prezes klubu, Paweł Kaczmarczyk (kierownik), Karol Korzonek, Łukasz Paterek (kapitan), Piotr Butryn, Rafał Gruszczyk

Serwatka Futsal Team Żabno wicemistrzem Polski!

Przez dwa dni w dwóch halach w Tarnowie odbywały się Mistrzostwa Polski Oldbojów + 40 w futsalu. Tytuł wicemistrzowski wywalczyła Serwatka Futsal Team Żabno. Królem strzelców został Łukasz Bajgierowicz. Wójt gminy Pysznica zdobył w turnieju 9 bramek.

Tegoroczni mistrzowie Podkarpacia w futsalu trafili do grupy A. W pierwszym meczu zremisowali z Oldbojami Krosno (piłkarzem tej drużyny jest m.in. Kamil Walaszczyk, były zawodnik „Stalówki”), następnie pokonali Oldbojów z Jarosławia i Kolbuszowiankę, i już po tych meczach zapewnili sobie awans do fazy pucharowej. Dlatego też w ostatnim spotkaniu grupowym mogła Serwatka wrzucić na luz... I wrzuciła, przegrała z gospodarzem turnieju Westovią i do 1/8 finału weszła z trzeciego miejsce.

W meczu o ćwierćfinał nasza drużyna pokonała jedną bramką Old Borys Dynów, a w następnym, także jedną bramką, Irex Gaz Chorzów, i awansowała do półfinału, w którym czekał na nią rywal z grupy – Westovia Tarnów. Mecz zakończył się remisem i o tym, że to Serwatka zagra w finale zdecydował konkurs rzutów karnych. Również w finale, w którym Serwatka zmierzyła się z Kupczykiem Oldboys Kraków, rzuty karne wskazały zwycięzcę. Tym jednak razem razem szczęście było po stronie rywala naszego zespołu.

– W finale było wszystko, czego pragnie prawdziwy kibic. To był piłkarski rollercoaster – śmieje się prezes Serwatki, Marcin Zieliński. – Przegrywaliśmy 0:2 i nikt nie dawał nam jakiegokolwiek szans. A my jeszcze przed przerwą doprowadziliśmy do wyrównania. Co prawda, za chwilę straciliśmy trzecią bramkę, za to oni stracili zawodnika, bo jeden z ich graczy

został ukarany czerwoną kartką. Wykorzystaliśmy przewagę, strzeliliśmy trzeciego, czwartego gola, prowadzimy 4:3, ale nie udało nam się dowieźć zwycięstwa do końca. 15 sekund przed zakończeniem zdeteterminowani rywale wcisnęli nam gola i w regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 4:4. W karnych przegraliśmy, ale wracaliśmy do domu w dobrych humorach. To nasz największy sukces, ale nie ostatni...

Grupa A

Oldboys Krosno – Serwatka Futsal Team Żabno 1:1 (Śliwiński – Partyka), Serwatka – Oldboje Jarosław 5:1 (Woźniak, Gruszczyk, Bajgierowicz, Tarka, Partyka – Hadrys), Kolbuszowianka – Serwatka 3:7 (Szalony, Warzocha, Karkut – Bajgierowicz 3, Woźniak 3, Gruszczyk), Westovia Tarnów – Serwatka 5:2 (Pawlak 2, Bryl, Fryś, Mikoś – Bajgierowicz 2). W pozostałych meczach grupy A: Westovia – Kolbuszowianka 1:0, Westovia – Oldboje Jarosław 4:1, Kolbuszowianka – Oldboys Krosno 1:2, Westovia – Oldboys Krosno 0:0, Oldboys Krosno – Oldboje Jarosław 4:2, Kolbuszowianka – Oldboje Jarosław 2:0

1/8 finału: Serwatka – Old Borys Dynów 1:0 (Tarka)

ćwierćfinał: Serwatka – Irex Gaz Chorzów 3:2 (Bajgierowicz, Butryn)

półfinał: Serwatka – Westovia Tarnów 1:1 (Partyka), rzuty karne 3:1.

final: Serwatka – Kupczyk Oldboys Kraków 4:4 (Woźniak, Paterek, Bajgierowicz), rzuty karne 1:3.

Serwatka Futsal Team Żabno: Seweryn Marczak (bramkarz), Rafał Tur (bramkarz), Jacek Partyka, Paweł Oczkowski, Kamil Tarka, Karol Korzonek, Łukasz Paterek (kapitan), Łukasz Bajgierowicz, Piotr Butryn, Grzegorz Woźniak, Rafał Gruszczyk. Prezesem klubu i kierownikiem drużyny jest Marcin Zieliński.

„Drugie Śniadanie z Mistrzem” w Stalowej Woli

Ponad 100 uczniów uczestniczyło w treningach, które poprowadził w LO im. KEN i w PSP z oddziałami Mistrzostwa Sportowego nr 2 w Stalowej Woli, siatkarski mistrz świata z roku 2014 – Krzysztof Ignaczak. Popularnemu „Igle” towarzyszyła Milena Sadurek – brązowa medalista mistrzostw Europy z 2009 r.

Legendarny polski siatkarz poprzez swoją fundację realizuje od ponad roku projekt finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki pod wdzięczną nazwą „Drugie śniadanie z Mistrzem”. W tym roku pomaga mu w tym była rozgrywająca polskiej reprezentacji, Milena Sadurek. Gwiazdy siatkarskie odwiedzają szkoły, spotykają się z młodzieżą, zachęcają ją do aktywności, do zdrowego stylu życia i do uprawiania sportu, ale także przekazują cenne uwagi dotyczące sposobów motywacji, która w połączeniu z pasją i determinacją, pozwala spełniać najskrytsze marzenia i realizować

stawiane przed sobą cele. Dużo uwag poświęcono także kwestiom związanym z bezpiecznym poruszaniem się po świecie wirtualnym.

W „staszku” spotkanie rozpoczęło się od wspólnego treningu. Oczywiście, nie był to profesjonalny trening siatkarki, a jedynie zabawa z piłką do siatkówki i pokazanie kilku typowych siatkarskich ćwiczeń.

Uczniowie pilnie słuchali uwag trenerów i starali się jak najlepiej wykonywać powierzone im zadania. Po zajęciach sportowych, uczniowie i uuefici otrzymali pamiątkowe medale. Następnie młodzież usadowiła się na parkiecie,

a naprzeciwko niej zasiedli szacowni goście. Popularny „Igle” i Milena Sadurek opowiadali o początkach swojej przygody ze sportem, o klubach, w których rozpoczęła się ich siatkarska kariera, o pierwszych powołaniach do kadr narodowych i pierwszych sukcesach.

– Ale nie zawsze wszystko było z górki – mówił Krzysztof Ignaczak. – Marzeniem trzeba pomóc. Trzeba o nie walczyć każdego dnia. Ja złoty medal mistrzostw świata odebrałem u schyłku kariery, miałem już 36 lat. Zobaczcie, jak długo musiałem na niego czekać, ile kosztował mnie wyrzeczeń. Ale powiem wam, że było warto.

– Pamiętajcie także o determinacji. Jest ona niezbędna na drodze do sukcesu – dodała Milena Sadurek.

W drugiej części panelu dyskusyjnego wybrany najlepszym libero i broniącym turniejów finałowych Ligi Światowej w 2011 i 2012 roku oraz Igrzysk Olimpijskich w Londynie, skupił się na Internecie. To znaczy na czyhających w nim zasadzkach.

– W sieci znajdziemy wszystko, i tylko od was zależy, co wybierze. Czasami można wpaść w pułapkę, z której trudno się wydostać, dlatego uważajcie, co otwieracie, z kim piszecie. Jeżeli nie jesteście pewni, to włączcie myślenie i likwidujcie zagrożenie. Z hejtem też można sobie radzić. Najlepszy sposób to nie dać się sprowokować, nie reagować na głupie zaczepki. Po drugiej stronie są najczęściej jacyś



Krzysztof Ignaczak – mistrz świata 2014 i mistrz Europy 2009, zdobywca Ligi Światowej 2012, 6-krotny mistrz Polski (3 ze Skrą Bełchatów i 3 z Asseco Resovią), 322 mecze w reprezentacji Polski

Dekalog Krzysztofa Ignaczaka

1. Otwieraj wiadomości od osób, które dobrze znasz i którym ufasz.
2. Klikaj tylko w te linki i załączniki z zaufanych źródeł.
3. Chroń swoje dane osobowe i hasła, dzieląc się z nimi tylko z odpowiednimi osobami.
4. Udostępniaj zdjęcia wyłącznie osobom, którym ufasz.
5. Bądź ostrożny, ponieważ osoba po drugiej stronie może nie być tym, za kogo się podaje.

6. Pamiętaj, by szanować prawa autorskie, korzystając z materiałów znalezionych w sieci.
7. Jeśli coś w Internecie cię niepokoi, podziel się tym z rodzicami lub zaufanym dorosłym.
8. Traktuj innych Internautów z szacunkiem.
9. Korzystaj z Internetu w sposób zrównoważony i odpowiedzialny.
10. Pamiętaj o higienie cyfrowej, aby dbać o swoje zdrowie i dobre samopoczucie.

frustraci, którzy mają problemy i nie umieją sobie z nimi radzić.

Stalowa Wola była kolejnym w naszym województwie miastem, w którym realizowany jest tegoroczny projekt „Drugie śniadanie z Mistrzem”. Wcześniej Krzysztof Ignaczak i Milena Sadurek odwiedzili szkoły w Dębicy, Przemyślu, Mielcu, Jasle, Jarosławiu, Krośnie, a dzień po wizycie w Stalowej Woli, zawitali do Tarnobrzega.

Dłaczego legendarny libero wystartował w tym roku na Podkar-

paciu? Z prostej przyczyny. W 2007 roku podpisał roczny kontrakt z Asseco Resovią. Szybko dołączyła do niego małżonka Iwona – obecna na spotkaniach w Stalowej Woli – i państwo Ignaczakowie mieszkają w Rzeszowie do dziś. W ubiegłym roku były siatkarz i były prezes Asseco Resovii w latach 2018–20, został radnym Sejmiku Województwa. Dostał się do niego z listy Trzeciej Drogi. Był kandydatem PSL, mimo że nigdy nie należał do tej, ani do innej partii.



Milena Sadurek – brązowa medalistka mistrzostw Europy 2009, 2-krotna mistrzyni Polski (z BKS Bielsko-Biała), 3-krotna zdobywczyni Pucharu Polski, mistrzyni Azerbejdżanu, 190 meczów w reprezentacji Polski

krótko

Stalówka” w liczbach

Przedostatnie miejsce zajmuje nasza Stal po 19 meczach Betclia 1. ligi. Jedenastka trenera Ireneusza Pietrzykowskiego odniosła tylko 2 zwycięstwa (u siebie z Ruchem Chorzów 2:0 i na wyjeździe ze Zniczem Pruszków 1:0), 5 meczów zremisowała (Chrobry 1:1 (d), GKS Tychy 0:0 (w), Stal Rzeszów 2:2 (d), ŁKS 0:0 (w), Polonia 1:1 (d), a 12 przegrała (Górniki 0:1 (d), Miedź 2:4 (w), Kotwica 0:2 (d), Warta 0:1 (w), Odra 1:2 (w), Pogoń 1:3 (d), BUK-BET 0:3 (w), Wisła P 1:3 (d), Wisła K. 1:5 (d), Arka 1:5 (w), Górnik 0:2 (w), Miedź 0:2 (d). Zdobyła w tych meczach 14 bramek, straciła 37 (w domu 9:20, na wyjeździe 5:17).

W kadrze zgłoszonej do rundy jesiennej było 33 piłkarzy. Bramkarze: Hugo Leyk i Tomasz Wietecha byli jedynie zgłoszeni, ale uczestniczyli w zajęciach pierwszej drużyny. Oskar Bystrek i Miłosz Rębisz zostali szybko wypożyczeni do Sokoła Kamień – 4 liga), a Dominik Kościelniak, Dominik Stanny, Boris Freilich oraz Igor Fedejko występowali jedynie w grających w „okręgówce” rezerwach Stali.

Trener Ireneusz Pietrzykowski skorzystał w spotkaniach o ligowe punkty z 27 zawodników, w tym z 2 obcokrajowców (Brazylijczyk João Tavares i Słowak Jakub Švec).

Najwięcej czasu spędził na boisku Patryk Zaucha (19 meczów/1568 min.). Na drugim miejscu uplasował się Jakub Banach (18 meczów/1504 min.), a na trzecim Łukasz Furtak (17 meczów/1474 min.).

Młodzieżowców grało w Stali siedmiu, najwięcej Kacper Chelmecki (812 min.). Pozostali: Bartosz

Pioterczak (581 min.), Marcel Ruszel (547 min.), Cyprian Pchełka (386 min.), Dawid Łacki (140 min.), Bartosz Tomaszewski (10 min.), Oskar Bystrek (8 min.).

Najczęściej wchodzili na boisko z ławki: Krystian Lelek (11), Sebastian Strózik (10), Jakub Górski (9), Adam Imiela (7), Cyprian Pchełka, Bartosz Pioterczak, Łukasz Soszyński (6).

Najczęściej wymieniani byli: Kamil Wojtkowski (9), Jakub Švec (8), Kacper Chelmecki, Jakub Górski, Bartosz Pioterczak, Patryk Zaucha (6).

Bramki dla Stali zdobywało jesienią 10 piłkarzy: 3 – Strózik, 2 – Furtak, Jończy, 1 – Banach, Górski, Lelek, Švec, Tavares, Urban oraz Lewkot z Chrobrego Głogów (gol samobójczy).

Najstarszym strzelcem był Łukasz Furtak (29 lat i 13 dni), najmłodszym: Krystian Lelek (21 lat, 9 miesięcy i 5 dni).

„Stalówka” wykonywała tylko 1 rzut karny, którego nie wykorzystała. Niefortunnym wykonawcą „jedenastki” w meczu z Chrobrym Głogów był Adam Imiela – posłał piłkę nad bramkę.

Przeciwno Stali sędziowie podyktowali 4 rzuty karne, 2 zostały wykorzystanych: Karol Czubak (Arka), Rafał Adamski (Warta), 2 niewykorzystane: Rafał Adamski (Warta), Karol Łysiak (Stal Rzeszów).

Czwórka wraca do właściciela

6 stycznia przygotowania do rundy wiosennej rozpoczną piłkarze Stali Stalowa Wola. Pierwszy mecz ligowy rozegrają 15 lutego w Kołobrzegu z Kotwicą. W okresie przygotowawczym nasza drużyna rozegra 6 spa-

ringów (Stal Rzeszów – 18 stycznia, Hutnik Kraków – 24 stycznia, Sandecja – 28 stycznia, Resovia – 31 stycznia, Wiecysta Kraków – 7 lutego, Chelmeńka – 7 lutego).

Po ostatnim meczu w tym roku, przegranym z Miedzią Legnica 0:2, sztab szkoleniowy Stali podjął decyzję o wystawieniu siedmiu piłkarzy na listę transferową.

Wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów dostali: bramkarz Mikołaj Smyłek, pomocnicy: Łukasz Soszyński, Adam Imiela, Jakub Górski, Dominik Kościelniak, obrońcy: Dominik Jończy i Borys Freilich.

Jeżeli jednak żaden z nich nie znajdzie sobie nowego pracodawcy, to nadal będzie w kadrze „Stalówki”.

Czterem innym skończył się okres wypożyczenia i do swoich macierzystych klubów wróć: Kacper Chelmecki (Wisła Kraków), Cyprian Pchełka (Legia Warszawa), Bartosz Tomaszewski (Lech Poznań) i Joao Tavares (Radomiak).

Zuzia Prytek pierwsza w singlu, druga w deblu

W hali tenisowej w Stalowej Woli odbywał się Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny Skrzatów do lat 12. Dwukrotnie na podium stała Zuzanna Prytek z MKT Stalowa Wola.

W grze pojedynczej wywalczyła pierwsze miejsce, pokonując w finale Polinę Shevelukhinę z Akademii Tenisowej w Zabrzu 6:2, 6:4. W półfinale wyeliminowała swoją koleżankę klubową, Marię Cislak 6:1, 7:5.

W turnieju gry podwójnej wspólnie z Marysią Cislak dotarli do finału, w którym uległy Nikoli Piekarz i Aleksandrze Małys z UKS Dzierżkowice 5:7, 5:7.

U chłopców pierwsze miejsce zajął Krzysztof Haładaj z Warszawianki. W spotkaniu o pierwsze miejsce pokonał Piotra Łyżwę (TeniSwil Warszawa -Wilanów) 6:2, 6:4. Haładaj triumfował także w grze podwójnej wspólnie z Miłoszem Woźniakiem z Czarnych Rzeszów. W finale pokonali Piotra Rowickiego (Fundacja Europejskie Centrum Tenisa w Warszawie) i Patryka Żurka (GAT Gniezno) 6:4, 6:4.

Vincent Thoni wygrywa w czerwonej

W Zabrzu w Kids Cup zorganizowanym przez tamtejszą Akademię Tenisową, pierwsze miejsce w kategorii czerwonej (7–8 lat) zajął Vincent Thoni z MKT Stalowa Wola. To jego kolejne w tym półroczu zwycięstwo w turnieju ogólnopolskim.

Miejsce na podium w jego kategorii zajęli zawodnicy Wesolej Myślenice: Mikołaj Nowak i Stanisław Kisiołek.

„Srebra” w hali Mery

7 grudnia w hali warszawskiej Mery odbył się turniej „Zima Tenis 10 Cup” o puchar Agnieszki Radwańskiej. W grze pojedynczej dziewcząt w finałowym pojedynku kategorii zielonej (9-latkowie) Aleksandra Zaremba (MKT Stalowa Wola) przegrała z Marią Yurkevych (Krzycka Park Wrocław). Także w grze pojedynczej chłopców w kategorii czerwonej miejsce drugie „zarezerwowane” było dla zawodnika MKT Stalowa Wola – dla Vincenta Toniego, który przegrał w finale z Adamem Obadim (Masters Radom).

53. Plebiscyt „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2024



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowolskiego



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Posel na Sejm RP
Rafał Weber

Kolejny tydzień za nami. 53. Plebiscyt „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2024 nabiera odpowiedniego tempa. W ostatnim tygodniu odnotowaliśmy rekordowy napływ kuponów i mamy nadzieję, że to nie ostatnie Wasze słowo, Drodzy Czytelnicy. Że do samego końca trwania plebiscytu będziecie głosować i decydować o końcowych wynikach. Bo tylko od Was zależy, kto zostanie Najpopularniejszym Sportowcem za rok 2024, który trener zasłużył na wyróżnienie, który młody sportowiec, Waszym zdaniem, rokuje największe nadzieje, i kto stanie na podium z napisem Najlepszy Master.

W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy Państwu głosowanie trenera i prezesa honorowego zarządu KKL Stal Stalowa Wola – Stanisława Anioła, który kilka dni temu obchodził jubileusz 60-lecia pracy trenerskiej. Legendarny trener lekkiej atletyki zgłasował sercem – najwięcej punktów przyznał reprezentantom swojego klubu.

Lekkoatletów docenił także Radosław Brzyski – redaktor naczelny portalu www.4miasta – ale w głównej kategorii plebiscytu na czołowych miejscach umieścił piłkarzy. Na pierwszym Łukasza Furtaka, a na drugim Damiana Urbana. „Pudło” uzupełnił koszykarz, Mateusz Łabuda. Kolejne miejsce w jego głosowaniu zajęli: 4. Artur Brzozowski, 5. Oliwia Sybicka, 6. Jakub Banach, 7. Natalia Cygan, 8. Aleksander Jadaś, 9. Maciej Paterek, 10. Jakub Kowalski.

Również w kategorii Trener Roku 2024 naczelny 4miast postawił na kandydata ze środowiska piłkarskiego, czyli na Ireneusza Pietrzykowskiego, szkoleniowca 1-ligowej „Stalówki”. Talentem Roku 2024 wybrał pan Radek Milenę Basińską, biegaczkę Stali, trzykrotną medalistkę mistrzostw Polski do lat 15, a w kategorii Najlepszy Master zgłasował na reprezentantów Stalowowolskiego Klubu Biegacza: 1. Małgorzata Siembida, 2. Jacek Garbacik, 3. Maciej Hasiak.

Przypominamy, jak głosować
Głosowanie odbywa się tylko i wyłącznie na kuponach drukowanych w „Sztafecie”, które należy dostarczyć do naszej redakcji w budynku Dyrekcji PKS przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter) lub wysłać pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztafeta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego).

Uwaga! Poszczególne kupony będą ważne tylko przez 6 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie (pod każdym kuponem na dole umieszczona jest informacja o terminie ważności kuponu) i tylko wtedy, kiedy wszystkie rubryki będą wypełnione w całości (pełna „dziesiątka” Najpopularniejszych Sportowców, trzech Mastersów oraz Talent i Trener). Ostatni kupon wydrukujemy 23 stycznia 2025 r. i ten kupon będzie ważny jedynie przez dwa dni. Piątek, 24 stycznia będzie ostatnim dniem plebiscytu, którego wyniki ogłosimy 1 lutego podczas **Balu Sportowca w „Dworze Galicja”**.

KANDYDACI

Najpopularniejszy Sportowiec Stalowej Woli w roku 2024

Brazylijskie Jiu Jitsu: Paweł Łokaj.

Boks: Tobiasz Zarzeczny.

Koszykówka: Wojciech Baran, Aleksander Jadaś, Mateusz Łabuda, Maciej Paterek.

Lekkoatletyka: Artur Brzozowski, Natalia Cygan, Jacek Skrzyszewski, sztafeta 4x400 m kobiet (Stal), sztafeta 4x200 m mikst (Stal).

Modelarstwo samolotowe: Wojciech Drzymala.

Motosport: Krzysztof Faraś, Adam Goński, Jakub Niemiec.

Piłka nożna: Jakub Banach, Łukasz Furtak, Jakub Górski, Jakub Kowalski Damian Urban, Patryk Zaucha.

Tenis: Oliwia Sybicka.

Kategoria Trener Roku 2024

Brazylijskie Jiu Jitsu: Paweł Kunysz.

Boks: Benjamin Zarzeczny.

Koszykówka: Rafał Partyka.

Lekkoatletyka: Mirosław Barszcz, Paweł Drapała.

Piłka nożna: Ireneusz Pietrzykowski.

Siatkówka: Mirosław Sroka.

Tenis: Włodzimierz Pikulski.

Najlepszy Master 2024

Bilard: Daniel Karkoszka, Tomasz Kosiński.

Brazylijskie Jiu Jitsu: Paweł Kraśnicki, Paweł Kunysz, Michał Szumelda.

Lekkoatletyka: Maciej Hasiak, Piotr Rochowski, Małgorzata Siembida, Anna Sojka.

Pływanie: Arkadiusz Berwecki, Włodzimierz Jarzyna, Krzysztof Pawłowski, Maria Petecka.

Triathlon: Jacek Garbacik.

Talent Roku 2024

Lekkoatletyka: Milena Basińska, Tola Kiedrzyńska, Natalia Krupa, Nikola Janiec, Olaf Szumelda.

Piłka nożna: Maciej Bąk.

Pływanie: Paulina Łatawiec.

Koszykówka: Nikadim Malynovskiy, Weronika Urban.

Siatkówka: Amelia Wargala.

Boks: Jakub Tkacz.

Brazylijskie Jiu Jitsu: Damian Stadnik.

U siatkarzy tłok



SWBA i SWVA

Czas podsumować listopadowo-grudniowe granie w amatorskich ligach w Stalowej Woli, w siatkarskiej (SWVA) i koszykarskiej (SWBA).

U siatkarzy wciąż niepokonana drużyną pozostaje WP-Transfer. Nie tylko nie przegrał jeszcze ani jednego spotkania, ale nie stracił też żadnego seta.

Inaczej wygląda sytuacja w SWBA. Po 5. kolejkach aż cztery drużyny mają identyczną liczbę punktów, identyczny bilans wygranych i przegranych spotkań. Pełna dramaturgia była ostatnia

kolejka. W pierwszym meczu Chytrusy z Lasu Nisko zrewanżowały się Narzędziowni za porażkę w inauguracyjnej kolejce, a później to samo zrobiły Martwe Piksele w meczu ze Złotą Generacją.

Następne spotkania obydwu lig zostaną rozegrane 11 stycznia 2025 r.

SWVA

4. kolejka: NxNet – Leśnik Sagitarius 1:3 (25:22, 9:25, 12:25, 16:25), WP-Transfer – BHP PPOŻ T.Mazur 3:0 (25:4, 25:18, 25:14), Konzbud – Art-Greg 2:3 (25:12, 25:21, 22:25, 24:26, 17:19).

5. kolejka: BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik 0:3 (26:28, 19:25, 17:25), WP-Transfer

– Konzbud 3:0 (25:11, 25:20, 25:12), NxNet – Arg-Greg 1:3 (27:25, 21:25, 27:29, 18:25).

6. kolejka: BHP PPOŻ T.Mazur – Konzbud 0:3 (21:25, 15:25, 21:25), Leśnik – Art-Greg 2:3 (19:25, 20:25, 25:21, 27:25, 10:15), WP-Transfer – NxNet.

7. kolejka: BHP PPOŻ T.Mazur – Art-Greg 1:3 (31:29, 20:25, 20:25, 16:25), mecz zaległy: WP-Transfer – NxNet 3:0 (25:19, 25:12, 25:20).

1. WP-Transfer	6	18	6	0	18-0
2. Art-Greg	7	15	6	1	18-12
3. Konzbud	6	13	4	2	14-7
4. Leśnik	6	8	2	4	11-13
5. BHP PPOŻ	7	3	1	6	5-18
6. NxNet	6	0	0	6	2-18

9. kolejka, 11 stycznia: WP-Transfer – Art-Greg (10), Konzbud – Leśnik (11.40), NxNet – BHP PPOŻ T.Mazur (13.20).

SWBA

3. kolejka: HSW Narzędziownia – Chytrusy z Lasu 77:57, Martwe Piksele – Złota Generacja 50:56, pauzował Eko Skład.

4. kolejka: Chytrusy z Lasu – Martwe Piksele 60:56, Eko Skład – HSW Narzędziownia 44:55, pauzowała Złota Generacja.

5. kolejka: HSW Narzędziownia – Chytrusy z Lasu 55:58, Martwe Piksele – Złota Generacja 64:60, pauzował Elk Skład.

1. HSW Narzędziownia	5	8	3	2	301-252
2. Złota Generacja	5	8	3	2	307-274
3. Martwe Piksele	5	8	3	2	281-280
4. Chytrusy z Lasu	5	8	3	2	294-305
5. Elk Skład	4	4	0	4	201-273

6. kolejka, 11 stycznia: Złota Generacja – HSW Narzędziownia (16), Chytrusy z Lasu – Elk Skład (17.20), pauzują Martwe Piksele.



Ostatni mecz tego roku, w którym Złota Generacja wygrała z Martwymi Pikselami różnicą 4 „oczek”

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek

mkosciulek@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

Lilla Witkowska p.o. redaktora naczelnego, 509-387-001,

lwitkowska@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Kontakt z redakcją:

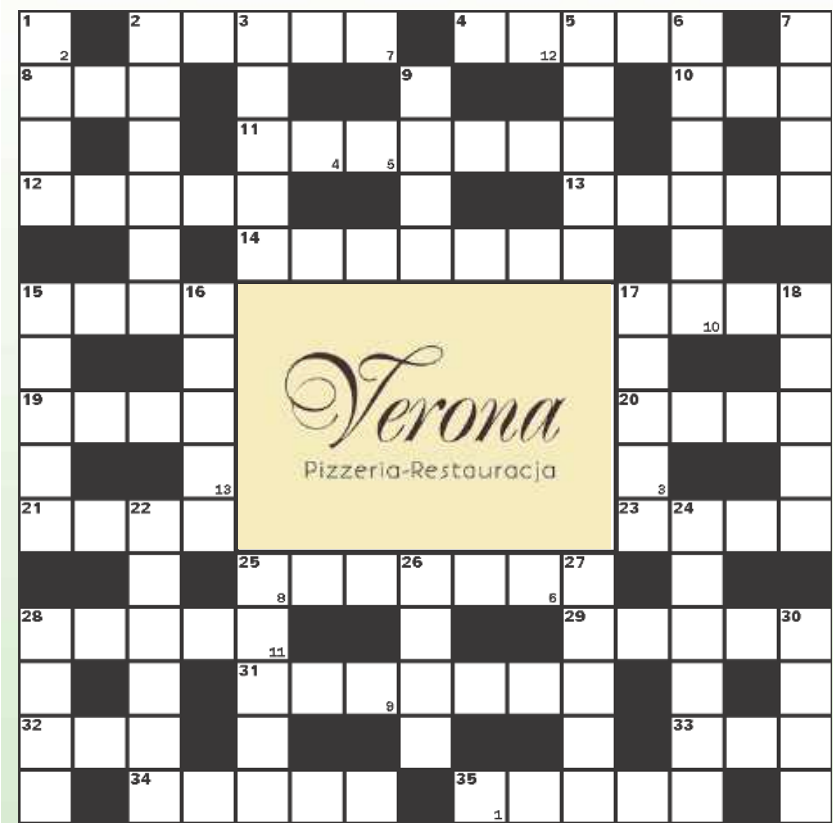
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria-Restauracja, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

Poziomo: 2 – gnieciona tkanina, 4 – pierwsza własna pizzeriarnia, 8 – wybielacz z reklamy telewizyjnej, 10 – w rękę wlamy-wacza, 11 – grubsza od żyły, 12 – Jose Maria, ur. 1953, polityk hiszpański, premier 1996-2004, 13 – bohater „Syzyfowych prac”, 14 – obrońca sądowy, 15 – celtycki pieśniarz i poeta, 17 – gra z Beatą Kozidrak, 19 – żona Wisza ze „Starej baśni”, 20 – czas wolny od zajęć, 21 – tytuł opery Verdiego, 23 – zaczyna grecki alfabet, 25 – wyraz po przedstawieniu głosek, 28 – klej do glazury, 29 – gatunek indyjskiej herbaty, 31 – mebel z pudłem, 32 – niepospolite zjawisko, 33 – straciła przyjaciela – w piosence Chłopców z Placu Broni, 34 – jaszczurka, której ciało jest pokryte kolcami, 35 – panuje w tramwaju w godzinach szczytu.

Pionowo: 1 – atrybut Temidy, 2 – poleca danie szefa kuchni, 3 – bydgoska wytwórnia sprzętu audio, 5 – pies na torze wyścigowym, 6 – przejście nad strumykami, 7 – gust, poczucie piękna, 9 – i Ferrari, i Scio, 15 – opowiadana na dobranoc, 16 – sztuka w czasach Oświecenia, 17 – wyparta przez pralkę, 18 – kilogram lub litr, 22 – piosenkarka francuska, zmarła w 1987 roku, 24 – laurowy lub figowy, 25 – w rodzinie Opla, 26 – cieleca noga, 27 – walczy ze zgagą, 28 – autor powieści „Skrzydła nad Warszawą”, 30 – drobny węgiel.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 49: Grudzień ziemie grudzi. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria-Restauracja** wygrał **Piort Rochowski** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 30 grudnia.

 **KUPON 51/2024**

Marian T. Karaś **Aforyzmy**

Opity bywa głupszy niż to przewiduje
Ustawa o wychowaniu w trzeźwości

Picie to zguba, tyle że łatwa do odnalezienia

Tam, gdzie ręka rękę myje
Wszystkie ręce są brudne

Tonący esteta chwytą się brzytwy tylko po to
Aby się ogolić przed śmiercią

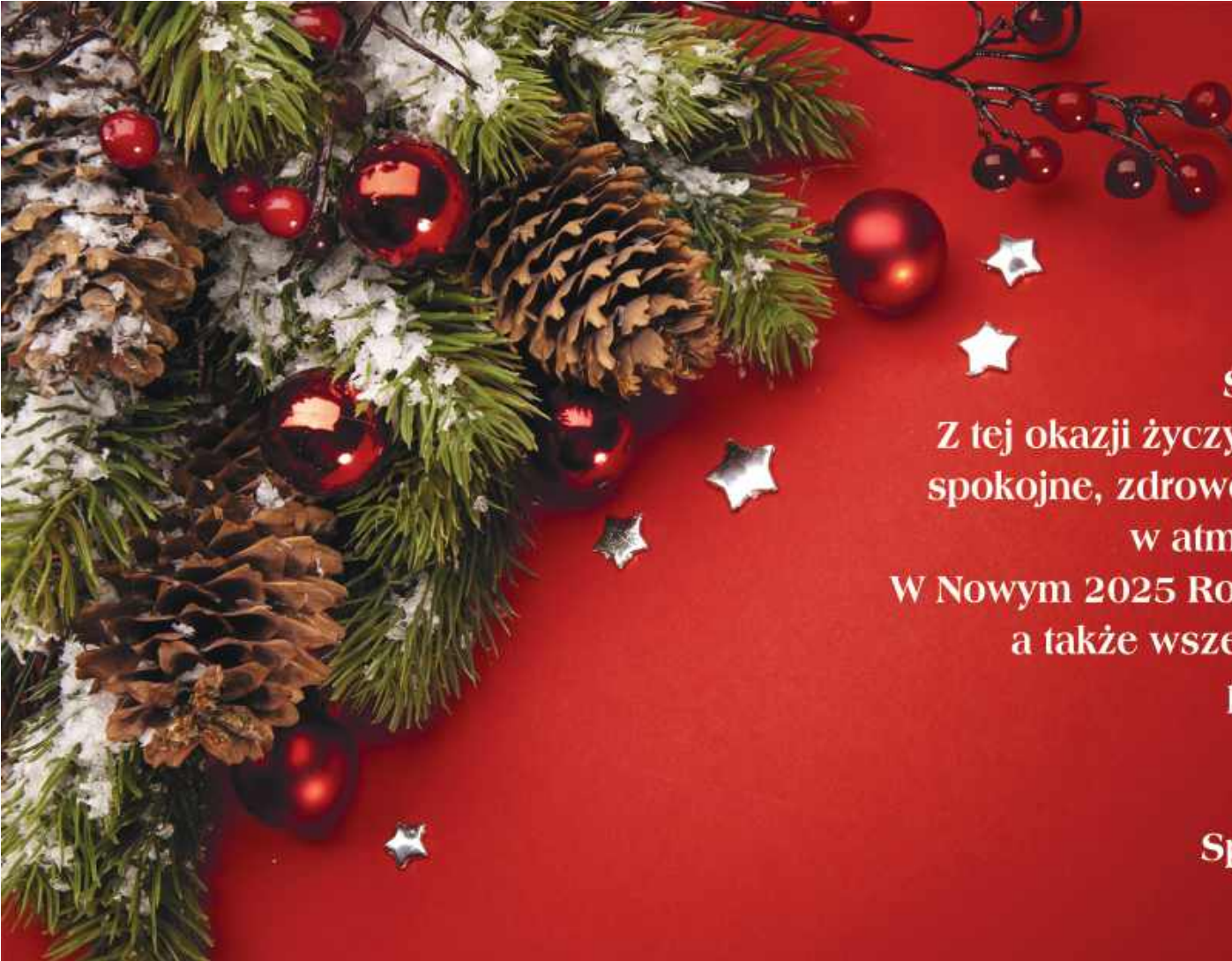
Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Dary od Trzech Króli
Nowe łączy ich hasło:
Złoto, kadzidło i... masło

Nowa, bezwstydną tradycja
Z agencji towarzyskiej pisk dochodzi gromki
Bo za szpicem biegają napalone sex-bombki

Zabójcza demokracja świąteczna
Dzieje się w tej oto chwili
Gdy karpie głosują
Za przyspieszeniem wigilii

Pasterz na pasterce
Nie w kościele to da się
Ale w... górskim szałasie



dobry wybór

footem

PSS Stalowa Wola

Przed nami piękne
Święta Bożego Narodzenia.
Z tej okazji życzymy Państwu, aby były one
spokojne, zdrowe, dostatnie oraz spędzone
w atmosferze domowego ciepła.
W Nowym 2025 Roku wiele okazji do radości,
a także wszelkiej pomyślności w sferze
prywatnej jak i zawodowej.
Wesołych Świąt!
życzy
Społem PSS w Stalowej Woli
Zarząd i Pracownicy